

UNIwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji
Instytut Sztuk Plastycznych

FANTOMOWE CIAŁA KRÓLÓW. OBECNOŚĆ NIEOBECNEGO

PRACA DOKTORSKA

DZIEDZINA: SZTUKA

DYSCYPLINA: SZTUKI PLASTYCZNE I KONSERWACJA DZIEŁ SZTUKI

AUTOR: MGR GRZEGORZ IZDEBSKI

PROMOTOR: DR HAB. SEBASTIAN KUBICA, PROF. UŚ

CIESZYN 2024

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE

NO.1 PARADYGMAT DWÓCH CIAŁ KRÓLA

NO.2 PORTRET, TWARZ, MASKA. ANALIZA
PORTRTU PSYCHOLOGICZNEGO WŁADCÓW

STRESZCZENIE W JĘZYKU POLSKIM

BIBLIOGRAFIA

NO.^{1.1} ERNST KANTOROWICZ – NIEMIECKI MEDIEWISTA
A FENOMEN WŁADZY KRÓLEWSKIEJ

NO.^{1.2} WYKŁADNIA KONCEPCJI PODWÓJNEJ ISTOTY WŁADCY

NO.^{2.1} CO ZABIŁO KRÓLA? OBECNOŚĆ NIEOBECNEGO

NO.^{2.2} CIAŁO ŻYWE I CIAŁO BRYŁA. TECHNICZNE ASPEKTY

WPROWADZENIE

Wyznaczeniem kierunku tematyki pracy doktorskiej stała się ikoniczna reprezentacja 44. monochromatycznych postaci monarchów i książąt polskich Matejki. Jego dzieło było częścią długiej tradycji pocztów, sięgającej czasów Odrodzenia. Pocztę królów, istotne w europejskiej tradycji, zyskują na znaczeniu w XIX wieku wraz z rozwojem nauk historycznych. Szczególnie pod zaborami poczet matejkowski przypominał o przeszłej historii monarszej Polski. Matejko, łącząc malarstwo historyczne z narodową tożsamością, wpłynął na pamięć historyczną i narodową tożsamość Polski. Poczet królów i książąt polskich Jana Matejki, rozpoczęty w lutym 1890 r., na zlecenie Maurycego Perlesa i przy współpracy z historykiem – profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego – Stanisławem Smolką, stał się ikoną narodową. Jego dzieło kontynuowało tradycje wcześniejszych pocztów, m.in. autorstwa Miechowity, Tretera, Lessera czy Bacciarellego^[1]. W XXI wieku Waldemar Świerży stworzył nowy poczet królów polskich, oparty na współczesnych, zaktualizowanych badaniach historycznych, podkreślając dbałość o autentyczność przedstawianych postaci. Rysunkowy *Poczet królów i książąt polskich* Jana Matejki z lat '90 XIX w., jak również współczesna, kolorowa interpretacja wszystkich 49. kolejnych władców Polski namalowanych przez Waldemara Świerżego stały się starterem do prac w obszarze tematyki wizerunków królewskich^[2]. Podczas studiowania sztuki artystycznego obu znamienitych twórców – choć niezwykle różnorodnych, tak pod względem ujmowania postaci, jak interpretacji osobowości monarszej – towarzyszyła mi potrzeba wyzbycia się zgromadzonego historycznie arsenału ikonograficznego przedstawień władców. Odejście od tradycji ikonograficznych oraz kryteriów tego gatunku sztuki, pozwala opuścić ramy konwencji i idealizacji przekazu historii Polski. Podjęcie próby przekroczenia utartej sfery, mogłoby w wyobraźni odbiorców zachwiać podstawami wytworzonych dotychczas wizerunków królewskich postaci. Odarcie z tego kagańca interpretacji figury władców polskich, sformułowanych i utrwalonych w głównej mierze na podstawie matejkowskiego pocztu, pozwala spojrzeć na historię, a przede wszystkim na samą postać króla z zewnętrznej perspektywy. Perspektywa pozbawiona presji tożsamości historycznej jest tutaj istotną cechą owego postrzegania monarchów. Odejście od podmiotowości, a skupienie się na osobowości, to pewien wyłom odnoszący się do definicji portretu monarszego. *Fantomowe ciało króla* jest znakomitą wyrazem ilustrującym, jak zmiana perspektywy może skutecznie dokonać przeobrażenia wewnątrz dyskursu. To właśnie książka Jana Sowy^[3] stała się impulsem przy wypracowywaniu koncepcji pracy doktorskiej.

[1] *Ścieżki historii. Pocztę królów polskich*, internet: https://www.historiaposzukaj.pl/sciezki_historii/12.poczty.html, data 15.12.2023.

[2] *Nowy poczet władców Polski online*, internet: <https://label-magazine.com/lifestyle/artykuly/novy-poczet-wladcow-polski-online>, data 15.12.2023.

[3] J. Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, TAIWPN Universitas, Kraków 2011.

Torując zmianę optyki, odsłaniając obszary dotychczas niemal nietknięte, niejako wymusza reinterpretację wizerunków królewskich, z perspektywy nowych nurtów współczesnej humanistyki. Pozwoli rozpatrzeć historyczne zawłościci za pomocą obrazu, jako rodzaju interpretacji przedstawienia duszy portretowanej osoby.

Nieśmiertelne ciało wspólnotowe, mimo nadrzędnego statusu wobec ciała doczesnego, pozostawało niewidoczne. Prowokuje to do podjęcia przeze mnie próby – choć w odmiennym kontekście – zobrazowania wspólnotowego ciała Króla z jego ciałem fizycznym, a więc obrazu będącego nośnikiem tego, co nieśmiertelne i pozaczasowe, tak aby mogło zaistnieć w śmiertelnym, ludzkim ciecie. Upamiętnienie obecności nieobecnego: *To, co jest nieobecne od samego początku, to właśnie podmiot*^[4] – twierdził Lacan. Czy portret, jako forma wyrażająca bezpośrednio obecność podmiotu, może w pełni korespondować z doktryną dwóch ciał króla? Budowanie wizerunków władców, w oparciu o podstawy fizjonomiki, jako narzędzia do próby uchwycenia dualizmu osoby ludzkiej – nie tylko w celu utrzymania przy życiu osoby portretowanej, ale dla ujęcia w formie obrazu, związku duszy i ciała. Na gruncie teorii prawno-mistycznej angielskich prawników^[5], chciałbym podjąć próbę zmiany medium, a tym samym sposób komunikacji poprzez przeniesienie na sztuki wizualne nieobserwowalnych warstw osobowości, usposobienia, temperamentu czy stanu psychicznego. Wykreowania duchowego wizerunku monarchów. Zasadnym zdaje się być postawienie w tym miejscu pytania, w jaki sposób patrzymy na osobę władcy przez pryzmat sprawowanej funkcji?

Aby odkryć człowieka wewnętrznego i dotrzeć poprzez mechanizmy władzy bezpośrednio do postaci króla, trzeba dokonać szerszej analizy kontekstu politycznego, zachowań kulturowych społeczeństwa i symboli związanych z władzą monarchy. W tym procesie chciałbym rozszerzyć przedmiot analiz historycznych o podmiot (postać władcy). Obecność nieobecnego nabiera szczególnego wyrazu, a w spotkaniu z nim dystans historii, jeśli nie wyeliminowany, wydaje się być co najmniej wyciszony^[6]. Nasuwa się zatem pytanie, w jaki sposób możemy podjąć próbę reinterpretacji przeszłości? Demitologizacja portretów królewskich umożliwi bezpośrednie spotkanie, nawiązanie dialogu, a nawet odnajdywanie pewnego rodzaju zbieżnych relacji zachodzących pomiędzy przeszłym i teraźniejszym, obecnością i pamięcią czy analogią naszych archetypowych emocji. Znajdujemy się zatem przed opowieścią, jaką odsłania i przekazuje nam portret.

[4] J. Lacan, *La logique du fantasme*, cyt. za: J. Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, TAIWPN Universitas, Kraków 2011, s. 351.

[5] Teoria mistyczno-prawna, czyli inaczej teoria Dwóch Ciał Króla, odnaleziona przez Maitlanda w Raportach Edmunda Plowdena z czasów panowania Elżbiety I Tudor na tronie Anglii i Irlandii. Opisuje metaforyczne rozróżnienie między ciałem naturalnym a ciałem politycznym monarchy. Plowden, prawnik z Middle Temple, jednej z czterech głównych londyńskich szkół prawniczych (obok Inner Temple, Gray's Inn i Lincoln's Inn), w swoich pracach odnosi się do orzeczeń sądowych, wyjaśniając, że król posiada dwa ciała (ciało polityczne i ciało naturalne). Ta koncepcja była wykorzystywana w angielskim prawie królewskim, aby uzasadnić, że działania monarchy nie mogą być odrzucane ze względu na jego osobiste ograniczenia, takie jak niepełnoletność, jak to miało miejsce w przypadku Edwarda VI. Middle Temple, gdzie Plowden studiował, było częścią Inns of Court, ważnej instytucji w systemie prawniczym Anglii, gdzie prawnicy byli jednocześnie sędziami w sądach królewskich.

[6] R. Solik, *Obecność, pamięć, twarz – dylemat przedstawienia* [w:] *Twarze, portrety, maski*, pod red. A. Kowalczyk-Klus, R. Solik, Artystyczna Oficyna Drukarska, Cieszyń 2010, s. 12.

NO.1 PARADYGMAT DWÓCH CIAŁ KRÓLA

› NO.^{1.1}

ERNST KANTOROWICZ – NIEMIECKI MEDIEWISTA
A FENOMEN WŁADZY KRÓLEWSKIEJ

› NO.^{1.2}

WYKŁADNIA KONCEPCJI PODWÓJNEJ ISTOTY WŁADCY

Le roi est mort, vive le roi! – Umarł król, niech żyje król! Symbolika Króla, żyjącego mimo śmierci króla, łączy się z najbardziej symptomatycznym przykładem królewskiego podwojenia w czasach nowożytnych – zapoczątkowanym we Francji obrzędkiem modlitewnym za zmarłego króla wraz z jednoczesnym proklamowaniem następcy tronu. Pozorna antynomia bezosobowego okrzyku była niebudzącym wątpliwości gestem zapewnienia społeczeństwa o zachowaniu ciągłości tronu królewskiego. Lapidarnie obwieszczona formuła wyrażała skomplikowaną doktrynę prawno-teologiczną jurystów epoki Tudorów, ukształtowaną w szesnastowiecznej Anglii, a mianowicie doktrynę Dwóch Ciał Króla. Mistyczno-prawna konstrukcja, którą gruntownie analizuje w swych rozważaniach Ernst Kantorowicz, posiada istotne podłoże prawne już w innych krajach średniowiecznej Europy^[7].

Klasyczne dla dwudziestowiecznej mediewistyki dzieło Kantorowicza ukazuje się w polskim nakładzie pół wieku po pierwszym wydaniu w 1957 roku. Osoba, której pierwodruk pod oryginalnym tytułem *The King's Two Bodies* zostaje wydany przez Princeton University Press, to niemiecko-amerykański średniowieczny historyk pochodzenia żydowskiego, urodzony oraz wykształcony w Poznaniu. Postać wybitnego historyka i intelektualisty została przybliżona ze znakomitą precyzją przez Roberta E. Lerner'a^[8]. Autor biografii z historycznym obiektywizmem podchodzi do postaci mediewisty, nie stroniąc przy tym od szczegółowej analizy budzących pewne wątpliwości niektórych kart historii w życiorysie Kantorowicza. W wyniku wielostronnej eksploracji obszernego zakresu materiału historyczno-biograficznego, praca Lerner'a jest pierwszą pełnowymiarową biografią Kantorowicza, oddzielającą autentyczność zdarzeń od fikcji. Bez wątpienia najważniejszym punktem wyróżniającym pracę biograficzną, dotyczącą osoby niemieckiego emigranta, jest osadzenie wielowarstwowej osobowości mediewisty w kontekście ówczesnego tła historycznego, czego podstawą są pokaźne materiały archiwalne, w tym wypowiedzi współpracowników czy bliskich osób z otoczenia Kantorowicza, a także prywatna korespondencja bohatera biografii. Całość pracy, godnej dokumentalisty, składa się na realistyczny obraz burzliwego życia niepokornego historyka minionego stulecia, którego prace są znaczącym depozytem wniesionym do obszaru współczesnych nauk humanistycznych i aktualnie stanowią kanon światowej mediewistyki^[9].

[7] E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała króla. Studium z średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski i A. Krawiec, Warszawa 2007.

[8] R. E. Lerner, *Ernst Kantorowicz – A Life*, Princeton University Press, Princeton 2018.

[9] J. Heilbrunn, *The Kantorowicz Conundrum*, „The National Interest”, dostęp: 16.04.2020.

Fascynująca postać Ernsta Hartwiga Kantorowicza, to mieszanka nie-szablonowego charakteru humanisty oraz oddziaływania splotu wydarzeń historycznych, niepozostająca bez wpływu na kształt treści zawartych w jego publikacjach. Pozostawmy jednak postać wybitnego historyka, aby dać możliwość zagłębienia się w pełną wątków lekturę biografii Lerner'a i skierować uwagę na genezę rozpatrywanego tematu oraz dokonać analizy bezsprzecznie jednego z dwóch najbardziej znanych dzieł niemieckiego mediewisty. *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej* – to klasyczne studium poświęcone mistyce średniowiecznej władzy. *Opus magnum* Kantorowicza to interdyscyplinarna praca znacznie wykraczająca poza obszar historii, teologii czy mediewistyki. Książka, nosząca podtytuł *Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, jest głęboką analizą fenomenu władzy królewskiej, wprzęgniętej w oręż zagadnień z zakresu prawa kanonicznego, prawa rzymskiego, angielskiego prawa zwyczajowego, filozofii, a także historii sztuki, wnikając przy tym również w literaturę piękną oraz bogate źródła artefaktów ikonograficznych. Autor zatem dysponuje niewiarygodnym materiałem źródłowym, uzupełniając wartość merytoryczną tekstu o kilka tysięcy przypisów dla nieznużonych purystów średniowiecznej teologii. Tym samym Kantorowicz, ze swoją nowatorską metodologią badań procesu historycznego, postawił się w jednym szeregu z twórcami szkoły Annales^[10], z M. Blochem na czele, pozostając jednym z najbardziej wpływowych historyków i humanistów XX stulecia^[11].

[10] Szkoła Annales to nurt historiograficzny, który powstał we Francji w latach 20. XX wieku. Nazwa „Annales” pochodzi od czasopisma *Annales d'histoire économique et sociale*. Szkołę Annales założyli w 1929 roku Marc Bloch i Lucien Febvre, wprowadzając interdyscyplinarność, analizę długotrwałą i metody nauk społecznych w historiografię. Skupiała się na procesach długoterminowych, odrzucając tradycyjne podejście do jednorazowych wydarzeń. Miała kluczowy wpływ na rozwój historiografii, znanej także jako „historia długiego trwania”. Wybitni przedstawiciele to Bloch, Febvre, Duby, Le Goff.

[11] K. Wróblewska, *Ludzką z natury, boską dzięki łasce. O Dwóch ciałach króla Ernsta H. Kantorowicza*, „Miesięcznik Znak”, nr 644 1/2019.

NO.^{1,2} / WYKŁADNIA KONCEPCJI PODWÓJNEJ ISTOTY WŁADCY

Klasyczne studium średniowiecznej polityki Kantorowicza buduje pewnego rodzaju genealogie kształtowania się mediewistycznej, prawniczej fikcji Dwóch Ciał Króla, opartej na szesnastowiecznym elżbietańskim prawodawstwie, mającym swoje przełożenie również na europejski porządek prawny politycznych doktryn podwójnego majestatu władcy. Kantorowiczowskie studium rozpoczyna kasus brytyjskiego monarchy Karola I Stuarta, zdetronizowanego a później ściętego podczas rewolucji purytańskiej. Autor, przytaczając wydarzenia z pierwszej połowy XVII wieku, wskazuje akt bezpośredniego oddziaływania tego skomplikowanego konstruktu prawnego na realną jednostkę władcy. Rodzi się tutaj pewna wątpliwość, pojawiająca się w średniowiecznym kulcie władcy o jego boskości, a zarazem status pomazańca bożego w osobie królewskiego namiestnika. Przedłożony oraz w pełni sformułowany przez angielskich prawników epoki Tudorów konstrukt prawno-teologiczny, wyprzedza i krystalizuje się w formie doktryny. To przejawia się w różnych strukturach mistyczno-politycznych – choć bez literalnego przeniesienia – w późnych wiekach średnich w monarchiach europejskich^[12].

Podstawę i wykładnię koncepcji podwójnej istoty władcy artykułują tzw. *Raporty Edmunda Plowdena*. Prawnik czasów elżbietańskich pisał: *Król ma w sobie dwa Ciała, a mianowicie Ciało naturalne (body natural) i Ciało polityczne (body politic). Ciało naturalne (jeśli rozważane samo w sobie) jest ciałem śmiertelnym,*

[12] E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała...*, dz. cyt., s. 18.

podlegającym wszystkim niemocom, które przynależą mu z natury albo z przypadku (...). Ale jego Ciało wspólnotowe jest Ciałem, którego nie można zobaczyć czy dotknąć, składającym się z polityki i z rządu i przeznaczonym do kierowania ludem i zarządzania dobrem publicznym i to Ciało jest zupełnie pozbawione niemowlęstwa, wieku starczego i innych naturalnych skaz i niedojrzałości, którym podlega ciało naturalne (...). Ciało to nie podlega jak inne namiętnościom ani śmierci, gdyż w Ciele tym Król nie umiera, a jego naturalna śmierć nie jest określona w naszym prawie jako śmierć Króla, ale jako przekazanie [Korony] Króla. Termin przekazanie (*Demise*) nie oznacza, że Ciało wspólnotowe Króla umarło, ale że nastąpiło rozdzielenie dwóch ciał oraz że Ciało wspólnotowe zostało przeniesione i przekazane ponad martwym ciałem naturalnym, pozbawione królewskiej Godności, do innego ciała naturalnego. Tak więc oznacza to przesunięcie Ciała wspólnotowego Króla tego Królestwa z jednego ciała naturalnego do innego. (...) A Król jest imieniem ciągłości, które zawsze przetrwa jako głowa i rządca ludu, jak zakłada Prawo (...), i w ten sposób Król nigdy nie umiera^[13]. Prawno-instytucjonalna doktryna dwóch ciał króla rozstrzyga jeden z podstawowych problemów spowodowanych sprzężeniem przemijalności monarchy jako śmiertelnego człowieka, z ponadczasowym trwaniem państwa. Legislacyjne rozwiązania pozwoliły stworzyć ideę nieśmiertelnego ciała wspólnotowego, rządzonego przez wiecznotrwałą głowę. Głowa stanowi fundamentalny komponent Korony (państwa) jako ciała korporacyjnego. Króla należy zatem upatrywać jako koncentracji „ciała naturalnego”, śmiertelnego w jego ludzkiej fizyczności, z „ciałem politycznym” rozumianym jako organiczna forma państwa. Cieleśność polityczna (*body politic*) to nieśmiertelna idea, inaczej określana jako godność królewska. Oznacza to, iż Król posiada jednocześnie dwie tożsamości^[14]. Dwoistość tożsamości Króla (godność i ciało) tworzy ujęcie trzonu koncepcji mającej swoją solidną podstawę w średniowiecznej sakralizacji rzeczywistości – według Kantorowicza – określanej terminem teologii politycznej. Owo podwojenie wyrosło na gruncie boskiej i ludzkiej natury Chrystusa^[15]. Podobieństwo panującego monarchy do Chrystusa i związanej z nim teorii sakralizacji władzy królewskiej, odnajdziemy już ok. 1100 roku u tzw. Anonima z Normandii. Wczesnośredniowieczna klerykalizacja urzędu królewskiego na przestrzeni kolejnych wieków uległa znacznym przeobrażeniom. Kantorowicz wskazuje, jak prezentowany przez Anonima wizerunek władcy różni się od tego definiowanego przez jurystów epoki Tudorów. Nawrót do tradycji prawa rzymskiego pogłębiał pauperyzację chrystologicznego charakteru władzy monarszej. Podwojenie osoby monarchy odtąd wartościowane będzie w kontekście świeckich jurysdykcji prawnych, natomiast nie prawa kanonicznego^[16].

Angielska doktryna Dwóch Ciał Króla, w swoim precyzyjnie zdefiniowanym prawniczym brzmieniu, jawić się może jako złożona i niezrozumiała. Niemniej konstrukcja prawna nieśmiertelnego, podwojonego ciała króla jest pewnego rodzaju prawozorem współczesnej definicji osoby prawnej. Juryści epoki Tudorów definiowali ją jako figurę jednoosobowej korporacji, inaczej króla w ciele politycznym. Istnieje zatem persona króla posiadająca własne ciało naturalne i duszę oraz figura Króla, którą formułuje szczególna kategoria osoby prawnej, inaczej rozumianej jako ciało polityczne, obejmujące całe organicznie pojęte państwo^[17]. Kantorowicz przywołuje obwieszczenia papieża Innocentego IV, które jednoznacznie definiowały ponadjednostkową naturę „osób fikcyjnych” (*persona ficta*). Papież wykazał, że natura zbiorowych „osób” – *universitas* – jest bytem intelektualnym; to osoby pozbawione ciała, a przez to i duszy, więc jako takie nie mogą zostać potępione, natomiast brak ciała unie-

[13] E. Plowden, *Commentaries or Raports*, London 1816, s. 177, 212a, 233a, cyt. za: E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski i A. Krawiec, Warszawa 2007, s. 5-6, 10, 322.

[14] E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała...*, dz. cyt., s. 304-355.

[15] K. Wróblewska, *Ludzki z natury...*, dz. cyt.

[16] B. Markowska, *Dignitas non moritur. O „Dwóch ciałach króla” Ernsta Kantorowicza*, *Civitas. Studia z Filozofii Polityki*, 12, s. 307-308.

[17] J. Sowa, *Fantomowe ciało...*, dz. cyt., s. 233-234.

możliwia wykonanie egzekucji niematerialnego bytu. Figura osoby fikcyjnej, jako *persona* reprezentata, wyobrażała personifikację *universitas*. Pejoratywny wydzźwięk owej fikcyjności – zdaniem Kantorowicza – powinien zostać zdecydowanie zdystansowany. Termin osoby fikcyjnej wydzielił pojęcie osoby prywatnej i osoby naturalnej zbudowanej z ciała i duszy. Tym samym utwierdzając osobę zbiorową (wielość bytów skupionych w jednym ciele) jako osobę fikcyjną i jako niezależny podmiot nie tracący na swojej wartości. Popierając swoją tezę przywołuje „fikcję” Tomasza z Akwinu w jej pozytywnym wydzźwięku, jako *figura veritatis*, definiowanym jako forma prawdy^[18].

Kantorowicz w kontynuacji swych rozważań w obszarze ciała korporacyjnego porusza, poza zagadnieniem *mnogości osób zebranych w jednym ciele*^[19], również kluczowy aspekt pośrednictwa Czasu. Powołując się przy tym na twierdzenia Tomasza z Akwinu wskazuje, iż uznawanie korporacyjnego *universitas* jako wspólnego bytu egzystującego „teraz” (razem w tym samym czasie), stałoby w opozycji do kompletnej idei prawdziwego *corpus mysticum*. Następstwo w Czasie wraz ciągłością było fundamentalnym warunkiem czyniącym *universitas* bytem nieśmiertelnym. Instytucja ciała korporacyjnego skupiała w sobie głowę oraz członki – także w ich następstwie – równolegle utrzymując swą niezmienność, skutkiem czego była nieśmiertelna w majestacie prawa. Poszczególne śmiertelne jednostki, tworzące korporacyjną mnogość, straciły na znaczeniu wobec wiecznotrwałego ciała wspólnotowego. Owo ciało zbudowane na indywidualnych komponentach mogło trwać pomimo unicestwienia fizycznych jednostek. *Universitas* oraz poszczególne, przemijające w czasie, członki ciała korporacyjnego budowały figurę nieśmiertelną. Wspólnotowa mnogość członków (zbudowana dzięki następstwu), oparta na nowej konstrukcji rozpatrywanej wyłącznie w stosunku do Czasu, ukonstytuowała pojęcie osoby korporacyjnej. Wykreowano więc termin jednoosobowego ciała korporacyjnego (osoba fikcyjna), wyrażonego poprzez kompletny wachlarz reprezentantów stanowiących linię wszystkich przeszłych i przyszłych następców, wraz ze wszystkimi członkami żyjącymi jednocześnie. Uformowane ciało korporacyjne sprowadziło „mnogość osób” do jednego ciała mistycznego, istniejącego w wyniku wiecznotrwałego następstwa, którego śmiertelny reprezentant tracił na znaczeniu w odniesieniu do reprezentowanego przez własną osobę nieśmiertelnego ciała korporacyjnego^[20]. Korporacja jako uporządkowana wielość bytów jest skupiona w jednym, politycznym ciele króla. Porządek ten objaśnia historyk prawa, Maitland – opierając się na raportach Plowdena – wskazując w swoim opracowaniu, iż: *Król posiada zdolność dwojakiego rodzaju, ponieważ posiada dwa ciała: ciało naturalne oraz ciało polityczne. Członkami tego drugiego są jego poddani, a on wraz ze swoimi poddanymi tworzą korporację. (...) Jest z nimi inkorporowany, a oni z nim; on jest głową, a oni członkami, i on jest ich jedynym rządem*^[21].

Pojęcie jednoosobowej korporacji zlikwidowało złożony problem wiecznotrwałości „głowy”. Pozostaje jednak wątpliwość, co uczynić z „głową” ciała wspólnotowego, będącą egzemplarycznym, śmiertelnym człowiekiem. Wiecznotrwałość „głowy” królewskiej, a w zasadzie jej brak, mógł spowodować precdens, w którym ciało korporacyjne stanie się bytem niekompletnym. Aby zapobiec rozpadowi ciała wspólnotowego, reprezentowanego przez głowę i członków, wykreowano kolejną fikcję wiecznotrwałej Korony. Przytaczając rozważania Baldusa na temat podwójnego oblicza korony, Kantorowicz wskazuje istnienie widocznej, fizycznej korony w postaci pierścienia lub diademu, jako jednego z insygniów podczas ceremoniału koronacyjnego. Istnieje również niewidzial-

[18] E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała...*, dz. cyt., s.244-246.

[19] Tamże, s.248.

[20] Tamże, s.248-250.

[21] F. Maitland, *The Crown as Corporation*, „Law Quarterly Review”, 17 (1901), cyt. za: J. Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, TAIWPN Universitas, Kraków 2011, s.234-235.

na i niematerialna Korona, będąca nośnikiem władzy królewskiej oraz legitymizacją do władania całym ciałem wspólnotowym. Kantorowicz, dalej będąc w polemice z Baldusem, próbuje rozstrzygnąć prawno-administracyjną fikcję wiecznotrwałości niewidzialnej Korony, sięgając do regulacji prawa dziedziczenia, traktującego „jedność” ojca i syna. Jeżeli zapożyczona litera prawa stanowi, że ojciec i syn są jednością, to utworzona na jej podstawie nowa fikcja prawna zakłada, iż następcą tronu i poprzednik stanowili o swojej identyczności, zważywszy na sprawowany przez nich urząd. Możliwość personifikacji dziedzictwa, dobrze znana średniowiecznym jurystom, umożliwiła, podobnymi środkami prawnymi, personifikowanie niematerialnej i niewidzialnej Korony, którą łączono z nieprzerwaną ciągłością dynastycznej monarchii. Korona jako metafizyczne ciało polityczne było obszarem działania zarówno króla, jak i całego ciała wspólnotowego. Dzierżąc wartość niezbywalnej wiecznotrwałości, Korona była autonomicznym bytem przewyższającym śmiertelną jednostkę króla oraz terytorialne królestwo, stanowiąc równorzędną ciało w relacji do nieprzemijalności ciała politycznego oraz ciągłości dynastii^[22].

Wykryształizowanie się fikcji prawnej wiecznotrwałej Korony determinowało również zachodzące zmiany w świeckim ceremoniale koronacyjnym. Nowa formuła przysięgi zobowiązywała króla wraz z urzędnikami do ochrony nieosobowej Korony, której reprezentantem był osobowy król. Monarcha wraz z poddanymi nie mógł postępować niezgodnie z interesem Korony. Wpływ prawa kanonicznego na pierwotną konstrukcję świeckiego pojęcia „Korony” jest niepodważalny. Potwierdzeniem tego faktu jest wykazanie odrębności pomiędzy osobą króla i nieosobową instytucją Korony. Hermetyczność Korony była chroniona nawet przed osobowym królem, gdyż król mógł szkodzić Koronie. Korona i król nie byli równoległym bytem. Status Korony, choć odrębny od statusu króla, to bezosobowa instytucja; nie mogła istnieć w oderwaniu od ciała wspólnotowego i jego ciągle zmieniających się członków. Złożoność cech przypisywanych Koronie ujawniła wyraźnie jej korporacyjny charakter. Znajdziemy tutaj zasadniczą analogię pomiędzy wiecznotrwałym ciałem wspólnotowym a Koroną. Obie fikcje prawne nie tworzyły wyizolowanych bytów, istniejących odrębnie od swoich komponentów^[23]. Niekompletność prawnych korporacji czyniłaby je niezdolne do działania, co podkreśla pewna teza sędziego Fineux: *...korporacja jest połączeniem głowy i ciała: ani głowy samej w sobie, ani ciała samego w sobie*^[24]. Korona jako kompletna idea mogła funkcjonować jedynie w pełnym ciele korporacyjnym Korony, tworzonym przez króla jako głowę oraz członków.

Pojęcie Korony wyraźnie artykułuje odrębność od osobowego króla, jednakże wręcz niemożliwe byłoby rozgraniczenie jej od króla jako Króla. Immanentność obu fikcji nie powodowała pełnej tożsamości między nimi. Elementem możliwej zbieżności był fakt reprezentowania przez uosobioną Koronę w dużej mierze korporacyjnego ciała wspólnotowego. Efektem tego został jasno sformułowany status osobowego króla jako Króla w odniesieniu do niematerialnej Korony. Wiecznotrwałość Korony uwarunkowana była na podstawie prawa dziedziczenia, toteż przechodziła w ręce nowego króla w chwili śmierci poprzednika. Niemniej jednak Korona obejmująca wszystkich członków była dziedzictwem publicznym. Pojęcie osobowego króla jako głowy ciała wspólnotowego stało w zbieżności z instytucją Korony właśnie w kontekście dynastycznym. Korona z racji swej wiecznotrwałości nie umierała nigdy, podobnie jak król, który był tylko opiekunem Korony. Bezosobowa Korona nie była reprezentowana tylko i wyłącznie przez jednostkowego króla, ale również w skład tego

[22] E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała...*, dz. cyt., s. 268-272.

[23] Tamże, s. 282-289.

[24] Maitland, *Sel. Ess.*, s.79, cyt. za: E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski i A. Krawiec, Warszawa 2007, s. 289.

złożonego bytu włączone były osoby dzierżące odpowiedzialność stanowienia oraz obronę niezbywalnych praw Korony, dotyczących królestwa i wszystkich poddanych. Była złożonym ciałem wspólnotowym, tworząc niepodzielny kolektyw głowy oraz członków jako strażników *status corone*. Niemniej jednak Korona jako dysponent ogółu wszelkich praw suwerennych kompletnego ciała politycznego – mimo braku odrębności – stała ponad wszystkimi jej pojedynczymi osobowymi członkami. Suwerenność zbiorowego ciała królestwa była ujęta w pojęciu Korony, toteż utrzymanie jednej, nienaruszonej całości Korony, było kwestią dotyczącą każdego członka^[25].

Dignitas non moritur, – Godność nie umiera. Dokonywanie analizy doktryny dwóch ciał króla bez idei Godności, niewątpliwie będzie wiązała się z niepełnym zrozumieniem istoty średniowiecznej koncepcji. Godność w odróżnieniu od Korony – rozumianej jako suwerenne ciało korporacyjne – dotyczy urzędu królewskiego. *Dignitas* spoczywa bezpośrednio w osobie króla. Choć dzierżycielem fikcji wzniesionej przez królewskich poddanych jest sam monarcha, to Godność u podstawy posiada zarówno charakter prywatny, jak i publiczny, przejawiający się w szacunku w imię całego królestwa. *Urząd nie jest Godnością, ale Godność się z nim wiąże* – wskazywał Bartolus, wybitny średniowieczny jurysta^[26]. Nieśmiertelna Godność królewska była jednym z elementów do osiągnięcia pełnej komplementarności wiecznotrwałego ciała wspólnotowego. Wypełnienie prawniczej fikcji „króla, który nigdy nie umiera” było możliwe poprzez utrzymującą się współzależność owej nieśmiertelnej Godności urzędu królewskiego, z nieprzerwaną ciągłością królewskiej dynastii, wraz z trwałością ciała korporacyjnego, na czele z wiecznotrwałą głową oraz jej członkami^[27]. Wieczność Dynastii – jednej z trzech budulców prawnej korporacyjności wspólnoty – kładła kres pewnego rodzaju niebezpieczeństwu związanemu z okresem bezkrólewia. Bezpośrednio wiązało się to z odrzuceniem dotychczasowego mistyczno-religijnego aktu powierzenia królestwa Chrystusowi jako *interrex*, który stanowił zabezpieczenie ciągłości władzy królewskiej. W praktyce królestwo było pod przywództwem Syna Bożego, do momentu ustanowienia nowego następcy tronu. Ciągłość sukcesji dynastycznej gwarantowała, iż w chwili śmierci monarchy rozpoczynało się panowanie jego sukcesora. Wiecznotrwałość korporacji ciała wspólnotowego była zależna od ciągłości jej głowy, a ta dawała wyraz kolejno w poszczególnych osobach. To zbiór wszystkich poprzedników oraz przyszłych dzierżycieli władzy królewskiej, którzy w swej jedności tworzyli fikcyjną osobę włączoną w aktualnie panującego władcę. Fikcja prawna korporacyjności przez sukcesję ma swoje wizualne odzwierciedlenie w jednej ze scen szekspirowskiego *Makbeta*. Wtedy to legislacyjne rozwiązanie jawi się jako pochod królów – poprzedników Makbeta – a ostatni z całej ósemki mary królewskiej dzierży zwierciadło z listą nazwisk jego następców^[28].

Średniowieczni sprawozdawcy, rozwijając aspekt korporacyjności przez sukcesję, natrafili na niezwykłą metaforę mitycznego ptaka, obrazującą dwoistość natury królewskiej. Feniks – samoodradzający się ptak – jako pojedynczo występująca jednostka musi dokonać aktu samospalenia, aby móc później narodzić się na nowo. Dualizm odradzającego się z popiołów ptaka jest niezwykłym świadectwem, gdzie jednostka jest jednocześnie całym gatunkiem, skupionym w nim samym. Feniks jako gatunek był bytem nieśmiertelnym, lecz jako jednostka – śmiertelnym. Podążając za Baldusem: *Feniks jest wyjątkowym i najniezwyklejszym ptakiem, w którym cały rodzaj jest skupiony w jednostce*^[29]. Ptak będąc dziedzicem własnego ciała był prawzorem sukcesji dynastycznej, w której

[25] E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała...*, dz. cyt., s. 295-304.

[26] Bartolus, do c. 12, l, rubr., n. 44, cyt. za: E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski i A. Krawiec, Warszawa 2007, s. 305.

[27] E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała...*, dz. cyt., s. 253, 304.

[28] Tamże, s. 266-268, 307.

[29] Bartolus, do c. 14 X 1, 29, n. 3, *In Decretales*, f. 107, cyt. za: E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski i A. Krawiec, Warszawa 2007, s. 308-309.

dzień śmierci Feniksa jest równocześnie dniem jego narodzin. Symptomatyczny przykład Feniksa odzwierciedla podwójną naturę króla, ujętą w koncepcji *Dignitas*, gdzie jednostka i gatunek łączą się w sposób naturalny w osobie królewskiego namiestnika. Śmierć króla jest wyłącznie przeniesieniem, a nieśmiertelna Godność królewska odradza się w następcy tronu^[30].

Zasadnym będzie podjęcie podsumowania kwestii Króla, „który nie umiera nigdy”. W omawianym studium Kantorowicz nakreśla proces redefiniowania godności królewskiej, będącej odbiciem systematycznej sekularyzacji osoby monarchy. Niemniej jednak doktryna dwóch ciał króla, która wyrosła i dojrzewała na gruncie teologicznym, będzie nadal rozpatrywana jako mistyczno-prawna konstrukcja. Stopniowa laicyzacja władzy królewskiej nie pozbawiła atrybutu mistycznej aury postaci króla. Doktryna dwóch ciał króla, w interpretacji Kantorowicza, konstytuuje króla jako ciało polityczne, umiejscowione w czasie i wyrażone w następstwie kolejnych monarchów, a zarazem to samo ciało polityczne funkcjonowało poza czasem jako nieprzerwana ciągłość sukcesji dynastycznej. Osobowy król był jednocześnie pojedynczym śmiertelnym bytem, jak i osobliwym zbiorem wszystkich byłych oraz przyszłych następców tronu. Mistyczna federacja śmiertelnego ciała króla z jego wspólnotowym ciałem, umożliwiła wyrażenie w figurze pojedynczego, śmiertelnego dzierżyciela korony, to co niewyraźne poprzez materię, nieśmiertelne i poza wszelkim wy miarem czasowym. Wiecznotrwałość politycznego ciała wyrażona w ciągłości dynastycznej, reprezentowanej przez monarchę, stała się najbliższą formą empirycznego świadectwa pozazmysłowego nieśmiertelnego ciała politycznego. Nieprzerwana dziedziczna sukcesja i akt niezwłocznego namaszczenia nowego następcy, wyrażanego okrzykiem: *Król nie żyje, niech żyje król*, gwarantowały, że polityczne ciało króla nigdy nie umiera. Koronacja uznawana była jedynie jako akt o charakterze dekoracyjnym, natomiast prawdziwa legitymizacja władzy królewskiej pochodziła od ciągłości dynastycznej^[31].

[30] E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała...*, dz. cyt., s. 305-313.

[31] J. Sowa, *Fantomowe ciało...*, dz. cyt., s. 236.

NO.2 PORTRET, TWARZ,
MASKA. ANALIZA
PORTRETU
PSYCHOLOGICZNEGO
WŁADCÓW

› NO.^{2.1}

› NO.^{2.2}

CO ZABIŁO KRÓLA? OBECNOŚĆ NIEOBECNEGO
CIAŁO ŻYWE I CIAŁO BRYŁA. TECHNICZNE ASPEKTY PRACY

Dwuznaczność. Czy rzeczywiście można uznać, że historia składa się wyłącznie ze zdarzeń i postaci homologicznych? Czy istnieje możliwość osiągnięcia pełnej prawdy historycznej? Jakie kryteria należy zastosować, aby arbitralnie stwierdzić, czy dana postać historyczna była postacią negatywną lub pozytywną w kontekście swoich czasów? Czy można bezdyskusyjnie ocenić, który z monarchów zapracował, by jego wizerunek znalazł się w podręcznikowych pocztach wielkich władców?

Historia – ujmując ją jako drobiazgową mozaikę – nie przyjmuje prostych i jednoznacznych form. Eksploracja przeszłości zmusza nas do uznania, że nie istnieją absolutne prawdy. Każda postać historyczna, od monarchy po giermka, posiada swoje wady i zalety. Przywołana i zreferowana w powyższym rozdziale doktryna teologiczno-polityczna Dwóch Ciał Króla^[32], pozwala nam na głębsze zrozumienie tego fenomenu, szczególnie w kontekście władców polskich. Zgodnie z teorią Kantorowicza, król posiada zarówno ciało fizyczne podlegające ludzkim słabościom, jak i ciało symboliczne, reprezentujące wieczność i nieomylną władzę. Dualizm egzystencji monarchy stoi na skrzyżowaniu konfliktów między boskimi obowiązkami, a ludzkimi ograniczeniami, między tworzeniem prawa, a jego przestrzeganiem oraz między nadaną mu nieśmiertelnością urzędową, a nieuchronną ludzką śmiertelnością. Implikacja tej koncepcji teologii politycznej, co prawda średniowiecznej, jednak może stanowić klucz do analizy pocztu rodzimych władców. Właśnie w tej dwuwarstwowej perspektywie należy rozpatrywać postacie takie jak Kazimierz III Wielki, Stanisław August Poniatowski czy inni polscy monarchowie. Ich działania, które współcześnie mogą być oceniane jako despotyczne lub irracjonalne, były często uwarunkowane ówczesnym podłożem polityczno-społecznym. Również w znaczeniu psychologicznym niektóre postacie władców mogłyby być dziś klasyfikowane jako mające zaburzenia psychiczne lub jako osoby, które były poddane manipulacji. To zjawisko ma istotne przełożenie na zrozumienie historii i ludzkiej psychiki, a także dla interpretacji działań i decyzji polskich monarchów. W związku z tym interpretacja ich działań wymaga kontekstualizacji w ramach danej epoki, kultury, moralności i środowiska, co pozwala na bardziej zniuansowaną ocenę ich postępowania. Naukowe podejście do historii podkreśla, że ludzka natura i kondycja są złożone i wielowymiarowe.

[32] E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała...*, dz. cyt.

Analiza postaci historycznych wymaga zatem uwzględnienia ich życia i zachowań uwikłanych czasowo i kulturowo, z uwzględnieniem dualizmu egzystencji jako jednostek na wskroś ludzkich, ale zarazem tożsamy z majestatycznym ciałem wspólnotowym reprezentującym władzę pochodzącą wprost od Boga. Taka optyka pozwala na rzucenie nowego światła na monarsze postaci z polsko-rusko-litewskiej historii. W analizie dyskursu historycznego istotne jest unikanie jednostronnych ocen charakteru, które mogłyby zredukować złożoność osobowości i działań w prostej, czarno-białej skali. Taka analiza królewskich biografii wskazuje na istnienie zarówno pozytywnych, jak i negatywnych cech w ich charakterach i postępowaniu, co jest zgodne z uniwersalną naturą ludzką przypisaną istnieniu ciała naturalnego (*body natural*) w dualistycznym wcieleniu Króla. Rozczłonkowanie postaci Króla – według kantorowiczowskiej teorii, choć nigdy nie zaprzęgniętej do polskiej myśli polityczno-prawnej – pomogło mi zapobiec wpadnięciu w pułapkę uproszczonych schematów myślowych. Niniejsza praca stanowi nie tyle filozoficzno-historyczną rozprawę, ile próbę uchwycenia w formę rysunkową rewizji historycznych wizerunków oraz sądów poświęconych kolejnym władcom i infantom tronu polskiego, utrwalonych w zbiorowej świadomości. Jej celem jest ocena realnego wkładu postaci historycznych w historię, z uwzględnieniem tego, na ile ich działania były motywowane altruizmem, a na ile własnym interesem, w świetle teorii Dwóch Ciał Króla.

W ramach mojej analizy koncentruję się na ludzkim wymiarze postaci władców Polski, przedstawiam ich jako osobowości złożone, o wielowymiarowej naturze, odstępując tym samym od ugruntowanych stereotypowych, wręcz mitycznych wizerunków pełnych patosu. W ich dzieciństwie i procesie dojrzewania obserwujemy cechy charakterystyczne dla każdego człowieka, takie jak doświadczanie miłości i nienawiści. Odarcie Króla z mistycznego ciała wspólnotowego pozwala dotrzeć do postaci z krwi i kości, do jego ludzkich słabości, skłonności do popełniania występków czy surowych przewinień, do skrywanых skrzętnie tajemnic, a także rozwijania niekonwencjonalnych zainteresowań i zwyczajów, które mogłyby być postrzegane jako ekscentryczne nawet przez współczesnych obserwatorów. Analiza tekstów historycznych i biograficznych kreśli obraz postaci prześikniętych gamą ludzkich emocjonalności, podejmujących niejednokrotnie decyzje niedorzeczne, postaci, które miały ograniczony wpływ na to, jak ich działania zostały zapisane i przetrwały w zbiorowej pamięci pokoleń. Prowadzona historiografia dziejowa książąt i królów polskich, jak każda historia tożsamościowa, przechodziła różne procesy kształtowania narracji historycznych, stąd proces ten wpłynął na uproszczenie złożoności wydarzeń historycznych. Wertując kolejne opracowania zapisów historycznych kronikarzy, propagandystów czy literatów wieków ubiegłych, starałem się odnaleźć równowagę i pewnego rodzaju sito pomiędzy przekazem ideowym, a współczesnymi opracowaniami rzucającymi nowe światło na symboliczne wydarzenia i postacie polskiej historii monarszej, demitologizując je i przedstawiając w bardziej obiektywnym świetle, zdejmując z nich nimb świętości. Utrata ta była celem i jednocześnie czynnikiem pozwalającym dotrzeć do bardziej zrównoważonej i krytycznej perspektywy rzutu na kluczowe momenty i wręcz spetryfikowane osobistości, które dotąd były umieszczane na historycznych pomnikach.

Analizując życiorysy władców koronnych i sukcesorów królewskiej godności, staje się jasne, że niezależnie od swojego statusu społecznego, ujawniają

swoją ludzką stronę, często pomijaną w oficjalnych narracjach historycznych. Zamiast przedstawiać ich jako nieomyślne, pomnikowe postacie, należy postrzegać je przez pryzmat typowych ludzkich problemów, przywar czy emocji. Władcy ci przeżywali podobne trudności i zawiłości, w sferze emocjonalno-psychologicznej czy relacji społecznych, jak każdy człowiek. Ich usposobienie, osobiste zainteresowania czy pasje często uznawane były za ekscentryczne, jak zamiłowanie do tańca pierwszego namiestnika z dynastii Wazów – Zygmunta III czy upodobanie Henryka III Walezego do dość osobliwego ubioru, stawiają ich w innym świetle niż tradycyjny, królewski wizerunek^[33]. Dynastie rządzące Polską, począwszy od protoplastów państwa polskiego – Piastów, przez Jagiellonów, aż po władców elekcyjnych, były znane z upodobań do sutych biesiad i uczt, co miało swoje odzwierciedlenie w zdrowiu i wyglądzie, a to często umykało w przedstawieniach portretowanych^[34]. Jednostki chorobowe polskich książąt i monarchów trzeba uzupełnić o rubrykę: zdrowie psychiczne, szczególnie w kontekście wpływu stanu umysłu na decyzje polityczne i zarządzanie państwem. To również znaczący wątek w badaniach historycznych. W analizie monarszej historii Polski nie odnotowano przypadków jaskrawych, psychopatycznych zaburzeń osobowości wśród piastujących tron królewski. Jednakże jawiły się pewne przypadłości świadczące o zaburzeniach natury psychicznej, w tym stanów maniakalnych Mieszka II czy Bolesława Śmiałego^[35]. Stan zdrowia psychicznego księcia gniewkowskiego, Władysława Białego, psychologowie typują jako chorobę dwubiegunową ze skłonnościami depresyjnymi^[36]. To ostatnie zaburzenie psychiatrzy również klasyfikują u Zygmunta Augusta czy Zygmunta III Wazy. Odrębnym zagadnieniem jest życie erotyczne i seksualność monarchów. Życie intymne rodzimych możnowładców, w tym donżuanizm i podejrzenia o inne orientacje seksualne, stanowiło przedmiot licznych dyskusji i spekulacji. W historii Polski zdarzały się białe małżeństwa oraz liczne romanse, z których najbardziej znany jest ten z udziałem Stanisława Augusta Poniatowskiego. Również wśród potomków Kazimierza Jagiellończyka występowały liczne afery miłosne, pomimo surowych zasad moralnych, jakie starał się wpajać synom prawy ojciec. Rozwiążłość Jagiellońskich potomków królewskich w efekcie doprowadziła do śmierci trzech z nich. W kwestii orientacji seksualnej niektórzy władcy, tacy jak Władysław Warneńczyk, Henryk Walezy, Władysław IV Waza czy Michał Korybut Wiśniowiecki, byli podejrzewani o homoseksualizm lub biseksualizm^[37].

Wśród koronowanych głów znajdziemy jednostki, które otrzymały za młodu staranne, wszechstronne wykształcenie, które było asumptem do należytego przejścia monarszej godności i niejednokrotnie stawały się zarzewiem do odnalezienia pasji we wszelakich dziedzinach wiedzy. Bibliofilem wśród królów bez wątpienia mianujemy Jana III Sobieskiego – jedyne go z wyższym wykształceniem króla w naszym panteonie^[38]. Zainteresowania monarchów były dosyć rozmaite, chociażby takie jak kolekcjonowanie sztuki, muzyka, alchemia, złotnictwo, ochrona przyrody. Nawet korespondencja prowadzona przez Władysława IV z takimi postaciami jak Heweliusz i Galileusz, rzucają światło na osobiste pasje i szerokie horyzonty niektórych władców. Nie można także pominąć roli obszarów wykraczających poza ramy naukowe i posiłkowanie się siłami mistycznymi, w tym astrologii oraz magii, na dworach królewskich i książęcych. Wierzenia w przepowiednie, horoskopy i korzystanie z usług magów, m.in. przez Zygmunta Augusta czy Batorego, a nawet czarownic jak w przypadku Bony czy innych władców, były częścią kultury dworskiej^[39].

[33] *Skandaliczne obyczaje na dworze Henryka Walezego. Polacy byli obrzydzeni zachowaniem monarchy*, internet: <https://wielkahaistoria.pl/skandaliczne-obyczaje-na-dworze-henryka-walezego-polacy-byli-obrzydzeni-zachowaniem-monarchy>, data 20.12.2023.

[34] J. Besala, *Rewizja nadzwyczajna. Skazy na królach i inne historie*, Bellona, Warszawa 2018, s. 67-84.

[35] I. Kienzler, *Dziwactwa i sekrety władców Polski*, Belona Spółka Akcyjna, Warszawa 2013, s. 13-14.

[36] Tamże, s. 54-55.

[37] Tamże, s. 147-167.

[38] Tamże, s. 207.

[39] Tamże, s. 10.

Powyższy telegraficzny skrót to tylko fragmentaryczne podsumowanie wypracowanej analizy materiału na bazie eksploracji różnorodnych dzieł literackich, prac naukowych czy zbiorów opowiadań, dokonane w trakcie weryfikowania i gromadzenia źródeł historycznych, niezbędnych do sporządzenia rzetelnego studium. Niniejsza analiza ukazuje polskich monarchów jako postacie złożone i wielowymiarowe, z ich naturalnymi ludzkimi doświadczeniami i emocjami, w zestawieniu z teorią średniowiecznej prawniczej fikcji Dwóch Ciał Króla, która oddziela ich śmiertelną ludzką naturę od nieśmiertelnej, królewskiej godności. Posługując się orężem dualistycznego majestatu władcy, w swojej analizie konstatuje, iż pomimo oficjalnych reprezentacji i wizerunków, polscy możnowładcy doświadczali trosk, radości i problemów nie innych od każdego śmiertelnika. Pozbycie się nieśmiertelnego ciała „korporacyjnego” Króla, pozwoliło – w mojej ocenie – na dotarcie do monarchy jako egzemplarycznego reprezentanta władzy królewskiej w postaci śmiertelnego człowieka, nie zaś do idealizowanych wizerunków ze ścian muzealnych i kart historii. Mistyczny dualizm Króla wykorzystałem do odwrócenia azymutu analiz i ocen historyków na wpływ stanu psychicznego władców, na ich decyzje i działania, a przez to na losy państwa. W mojej optyce zebraną wiedzę z zakresu historycznej psychopatologii rozpatrywałem wyłącznie w kontekście ich osobowości psychologicznej. Stawiając na własną wrażliwość w ocenie psychologii postaci, jednocześnie wspierając się na akademickim rozumieniu zagadnień związanych z zaburzeniami psychicznymi, starałem się wejść w głębsze poznanie oddziaływania symptomów i objawów poszczególnych jednostek chorobowych bezpośrednio na osobę króla. Rozumienie problemu w takim ujęciu zmusza do refleksji nad ludzką kondycją.

Fantomowe ciała królów. Obecność nieobecnego – projekt w duchu dualistycznej, kantorowiczowskiej koncepcji, to rewizja spojrzenia na historyczne postacie z panteonu polskich władców, kwestionująca utrwalony paradygmat w zbiorowej świadomości wyobrażenia. Analizuję, ile w tych postaciach było autentyczności i wartości, a ile elementów negatywnych czy kontrowersyjnych oraz jakie wnioski można wyciągnąć ze współczesnych analiz ich charakterystyki. Porzucam królewski *corpus mysticum*, aby zająć się analizą drugiej tożsamości w jednym ciele Króla. Podaję w wątpliwość utrwalony obraz kształtujący pamięć historyczną i narodową tożsamość. W kontekście naukowym refleksja nad pamięcią historyczną i jej reprezentacją w sztuce nabiera specyficznych znaczeń, szczególnie przy analizie historii polskich monarchów. Proces rekonstrukcji historycznych kontekstów umożliwia stworzenie indywidualnie dostosowanej perspektywy dla każdej postaci królewskiej. Celem tej pracy nie jest egzemplifikacja konwencjonalnych, powierzchownych reprezentacji historycznych, lecz stworzenie artystycznego „negatywu”, który po utrwaleniu na papierze ujawnia nowe warstwy znaczeń interpretacji historycznej, wskazując na naszą rolę w szerszym kontinuum dziejów. W oparciu o autentyczną archeologię królewską staram się zbudować warstwę interpretacyjną, kreśląc fantazmatyczne wizerunki władców i infantów królewskich, które wyrażają moje rozumienie przeszłości. Dualizm narracji, rzeczywistej i wyobrażonej, pozwala na głębsze zanurzenie w przeszłości i jednocześnie współtworzenie nowej warstwy opowieści o przeszłości. Wybrane medium rysunkowe staje się nośnikiem do poszerzania i przekształcania narracji historycznej, będąc jednocześnie refleksją nad aktualnym stanem wiedzy o przeszłości. W ten sposób badanie historii królów polskich i tworzenie ich portretów staje się aktem zarówno historycznym, jak i kreacyjnym.

Fantomowe ciała królów. Obecność nieobecnego nawiązuje do idei dwóch ciał króla – jedno fizyczne i śmiertelne, drugie symboliczne i wieczne – w kontekście wizerunków królów polskich oraz ich postrzegania w historii i społecznej świadomości. W mojej pracy *fantomowe ciała królów* symbolizują sposób, w jaki wizerunki monarchów były kreowane i zmieniane zarówno za ich życia, jak i po śmierci, odzwierciedlając zarówno ich realne oblicza, jak i pośmiertne, często idealizowane przedstawienia. Portrety królów stanowią fantomowe ciała, odnoszące się do tych symbolicznych reprezentacji monarchów, a te niejednokrotnie odbiegały od ich prawdziwej osobowości i działań, pozostając wyłącznie fantomowym przedstawieniem. Stanowi to opozycję do ukutego terminu – *fantomowego ciała króla* – przez autora publikacji o tym samym tytule^[40], definiującego erozję władzy monarszej i jej zastępowanie przez decentralizowaną polityczność szlachty. W ujęciu Sowy monarchia przestaje być źródłem centralnej, jednolitej władzy, a staje się raczej fasadą, bez realnej mocy i aury. W mojej eksplikacji fantomowe ciała reprezentują *obecność nieobecnego*, czyli trwałą, choć niekoniecznie wierną pamięć o monarchach. Z jednej strony tytuł nawiązuje do fantomowego ciała króla jako symbolicznego, nieśmiertelnego aspektu władzy, który przetrwał śmierć fizyczną, a z drugiej podkreśla, że portrety i wizerunki zmarłych władców są „obecne” mimo fizycznej „nieobecności” danego monarchy. W ten sposób tytuł pracy doktorskiej *Fantomowe ciała królów. Obecność nieobecnego* odnosi się do złożonej gry pomiędzy rzeczywistością a reprezentacją, między historycznymi faktami a interpretacjami. Portrety królów stają się narzędziem w kreowaniu narodowej pamięci i tożsamości, choć nie stanowią realnego ciała.

[40] J. Sowa, *Fantomowe ciała...*, dz. cyt.

NO.^{2.2} / CIAŁO ŻYWE I CIAŁO BRYŁA. TECHNICZNE ASPEKTY PRACY

Rysownik musi wykształcić szczególny związek między myślą a wytworzeniem, ideą a realizacją, działaniem i materią, nabywaniem umiejętności a jej wykonaniem, tożsamością i pracą, dumą i skromnością^[41]. Słowa Juhaniego Pallasmaa – fińskiego architekta, z sympozjum obejmującego szeroko temat rysunku i pytania o jego śmierć – doskonale licują z procesem tworzenia studiów portretowych, gdzie rysownik angażuje się w zaawansowane działania percepcyjne i poznawcze, wykracza poza zwykłe kontury wizualne. Nie koncentruje się wyłącznie na kreślących rysunku, ale staram się przeniknąć emocjonalnie do wnętrza rysowanej postaci. To zanurzenie w przestrzeni wyobraźniowej umożliwia tworzenie wielowarstwowego obrazu o charakterze haptycznym, angażującym różne zmysły. Jest więc aktem, w którym zachodzi interakcja zewnętrznej, sensorycznej przestrzeni i materii z wewnętrznym światem percepcji oraz partycypujących w nim „exemplach”. Ja/rysownik poprzez swoje narzędzie – ołówek, staje się poniekąd integralną częścią rysowanej postaci, doświadczając jej cielesności, struktury czy temperatury. Kreśląc wizerunek portretowanych, poprzez swoje wyobrażenia uzewnętrzniam ich charakter. Rysownik rozwija unikalną rela-

[41] J. Pallasmaa, *Rysować umysłem: ołówek, dłoń, oko, mózg*, tłum. E. Klekot, „Autoportret”, nr.4/2021, s. 4.

cję między wrażeniowością a jej materializacją, ideą a jej realizacją. Proces ten wymaga tożsamości twórcy z jego dziełem. Wtedy to artysta w swej praktyce staje się przedłużeniem narzędzia, inkorporując naturę używanych materiałów, co prowadzi do przekształcenia artysty w integralną część własnego dzieła. Interakcja pomiędzy dłonią władającą ołówkiem a okiem i umysłem przebiega w sposób niewymuszony i płynny, a narzędzie/ołówek spaja materialny rysunek z wyobrażeniem niematerialnej reprezentacji rysowanej postaci. Proces ten wymaga ciągłego przenoszenia uwagi między rzeczywistością materialną a wyobrażoną, co jest kluczowe w akcie tworzenia portretów historycznych. W kontekście studiów portretowych polskich monarchów taki proces twórczy pozwala mi na głębsze zrozumienie i przedstawienie ich złożonych osobowości i historii, wykraczające poza tradycyjne odzwierciedlenie podobieństwa modelu. Staję się zatem autorem kolejnej warstwy opowieści o ludziach, którym przyszło władać naszym krajem.

Nie traktuję rysunku jako wyłącznie reprodukcji rzeczywistości, stąd mojego pocztu królewskiego nie postrzegam jako zapisu w kanonie stricte historiograficznym. Posiłkując się słowami Johna Bergera: *Jeżeli rysuje z pamięci, musi czerpać z głębin własnego umysłu i odkrywać nagromadzone zasoby minionych obserwacji*^[42], stwierdzam razem z nim, iż każdy rysunek jest wynikiem unikalnego podwojenia perspektywy, staje się odzwierciedleniem zarówno postrzeganego przedmiotu, jak i osobistych doświadczeń oraz wiedzy twórcy. Postrzeganie, pamięć, poczucie tożsamości i interpretacja świata – to sprawia, że seria portretów reprezentuje coś więcej niż tylko swój bezpośredni temat. Wizualne wyobrażenie koronowanych głów, ale także namiestników, infantów i infantek, którym nigdy nie było dane zasiąść na królewskim tronie, materializuje się jednocześnie jako wewnętrzna wizja i fizyczny zapis świata zewnętrznego. Seria królewskich głów nie jest jedynie odtwarzaniem obserwowanej rzeczywistości, lecz także stanowi próbę uchwycenia głębszej istoty podmiotu. Rejestruję z pozoru realistyczny wygląd twarzy, jednakże próbuję na nowo stworzyć sens istnienia przedstawianej osoby, wyrażając ją w różnych przejawach zmysłowych. Ślady użytego narzędzia, linie rysunku, nie tylko oddają kształt i kolor, ale także wskrzeszają podmiot do życia poprzez fakturę, światło i barwę. To zapis sposobu, w jaki dana postać królewska jest postrzegana, odczuwana i doświadczana. Aby zachować początkowy obraz wyobrażeniowy poszczególnych postaci, starałem się unikać studiowania przedstawień królewskich zachowanych na historycznych podobiznach. Reglamentacja przedstawień władców pozwoliła mi w pewnym stopniu na odseparowanie gotowych obrazów od obrazów myślowych, rodzących się w interakcji ze studiowaniem zgromadzonego materiału historycznego. To pozwoliło na ujawnienie skrytych w nim emocji i eksplorację psychicznej rzeczywistości oraz zrozumienie rzeczywistości duszy. Człowiek jako żywe ciało – podążając tropem rozumienia ciała w fenomenologii Husserla – jest organiczną jednością przyrody materialnej oraz przyrody ożywionej, której budulcem jest dusza. Dusza reprezentuje byt niematerialny, nieuchwytny, ale poprzez stworzenie przez nią ciała człowieka, pewnego rodzaju sarkofagu, możemy określić jej miejsce lokacji, możemy również duszę osadzić w czasie i przestrzeni. Chociaż treści emocji są z natury nieuchwytnie dla całkowitego zobrazowania, to możliwość komunikowania ich za pomocą symboli jest efektywnym środkiem do przekazywania głębokich procesów psychicznych, wyrażając tym samym ich wielowarstwowość. W psychoanalitycznej teorii C.G. Junga wspólne wszystkim ludziom archetypy manifestują się w formie

[42] J.Berger, *Berger on Drawing*, ed. J Savage, Aghabullogue Co. Cork, Ireland: Occasional Press, 2007, s. 3.

symboli lub personifikacji^[43]. Wizualnie bezkształtne wrażenia mogą być materializowane. Trudne do zdefiniowania pojęcia mogą być symbolicznie przedstawiane wizualnie. W tym kontekście studium rysunku i portretu staje się środkiem do eksploracji tych abstrakcyjnych conceptów, pozwalając na wizualne przedstawienie i interpretację złożonych procesów psychicznych. Choć punkt wyjścia jest abstrakcyjny, to ma swoje korzenie w rzeczywistości. Brak bezpośredniości przedstawienia trójwymiarowej postaci uruchamia wyobraźnię, pobudza do identyfikacji określonej rzeczywistości. Dwuwarstwowość kreacji wizerunku osoby portretowanej głębiej angażuje w proces poznawczy, wydłużając proces rozszyfrowywania autentyczności osoby zakrytej warstwami powierzchowności fizycznego oblicza modela. Obdziera go z maski historycznych uwarunkowań usankcjonowanych w ikonograficznych konwencjach. W założeniu portret przejmując rolę obrazu pozwalającego uchwycić to, co ukryte. Pozwala przedstawić istotę rzeczy pojmowanej jako dusza, która pokryta materią nie jest w stanie się urzeczywistnić.

Źródło tego projektu – portret – i czynność z nim związana, czyli portretowanie, to coś więcej niż samo fizyczne odwzorowanie postaci. To przede wszystkim wizualizacja duchowych cech jednostki. Królewskie głowy, ich reprezentacja twarzy to centrum moich działań i eksploracji, w tym centrum ekspresji, komunikacji i emocji. To odkrywanie jest również zarezerwowane dla widza. W wielowarstwowości twarzy możemy odkryć emocje wywołujące skrajne reakcje, możemy poczuć antagonizmy uczuciowe. Nierzeczywistą podobiznę odbieramy jako abstrakcję, a nasz proces interpretacji dzieła rozwija się stopniowo, wnikając i doszukując się rzeczywistej fizyczności twarzy. Obserwator konfrontowany z fragmentarycznymi, odrealnionymi elementami rysunku, jest zachęcany do tworzenia własnych narracji dotyczących postaci, bazując na tym, co zostało ukazane. Uchwycenie subtelności wyrazu twarzy, poprzez nieujawnianie wszystkich szczegółów anatomicznych portretowanego, może odbiegać od kanonu tradycyjnie definiowanego portretu. Jednakże daje to możliwość nowych interpretacji i unikania błędnych narracji. Przekształcanie portretów w formy quasi mar sennych staje się procesem nadawania nowego znaczenia obrazowi, gdzie ukazane są jedynie najbardziej istotne fragmenty ludzkiej głowy. Absolutne zredukowanie barwne i operowanie światłem determinuje ostrość konturów czy gęstość plamy cienia, ale jest w pełni zależne od przekazu treści. Mgliste formy wyobraźni stają się wizualne, dotykowe i mają swój cielesny charakter. Forma zapisu treści obrazuje wyobrażeniowy komentarz duszy portretowanej koronowanej głowy. W ten sposób portret staje się nie tylko odzwierciedleniem fizycznych cech, ale również głębszym studium psychologicznego i emocjonalnego wymiaru portretowanej osoby. W sukurs przychodzi nauka badająca zależność między powierzchownością twarzy a cechami charakteru oraz stanami emocjonalnymi. Fizjonomika pozwala na głębsze zrozumienie korelacji pomiędzy wyglądem twarzy a osobowością człowieka. W studium rysunkowym portretu obserwacja fizjonomii ludzkiej odgrywa kluczową rolę, a czytanie charakteru na podstawie autentycznych cech jego wyglądu umożliwia nam poznanie prawdziwego oblicza danej jednostki. Idealizacja portretów naszych władców może prowadzić do interpretacyjnych zniekształceń, co rozmywa ich prawdziwy osąd. Ten „fantom” może być sprzeczny z rzeczywistym charakterem danego monarchy, a zarazem stanowić fałszywe świadectwo jego faktycznej wizualności. Czy w taki sposób możemy podjąć próbę interpretacji przeszłości?

[43] T. Grzybkowska, *Autoportret a „maska” Jacka Malczewskiego* [w:] *Portret. Funkcja-Forma-Symbol, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Toruń, grudzień 1986*, pod red. A. Marczak-Krupa, PWN, Warszawa 1990, s. 315.

Każde potwierdzenie albo zaprzeczenie przybliża do rysowanego przedmiotu, aż w końcu do niego przenikasz: narysowany kontur przestaje wyznaczać krawędź tego, co widzisz; jest krawędzią tego, czym się stałeś^[44]. Przyjmując, iż portret – twarz – jest obecnością ujawnioną, to w efekcie dłoń artysty odczuwa i przekształca niewidzialne, bezkształtne impulsy w materialną formę, nadając im kształt. Ważna jest tu przekładalność języka graficznego i rysunkowego, precyzyjnego, wyczułonego na każdy niuans złożoności cech fizycznych i psychicznych portretowanej osoby, konkretyzowanych za pomocą grafitu i papieru. Przez lata poszukiwań twórczych mimowolnie nauczyłem się – może zrozumiałem – myśleć w czerni i bieli, postrzegać świat kolorów przez pryzmat odcieni szarości. Brak koloru nie oznacza wyzbycia się go. To odczytywanie świata barw za pomocą pełnego spektrum szarości. Pitagorejczycy nie oddzielali ciała i koloru. Według pitagorejskich rozważań barwa jest właściwością ciała, ściśle z nim połączoną, podobnie jak ciężar, twardość czy zapach. Identyfikowano kolor bezpośrednio z powierzchnią przedmiotu. Pitagoras wyróżnia dwie barwy podstawowe: biel i czern, a ich opozycję wiąże z przeciwieństwem światła i ciemności. Światło i ciemność mają związek z bytem^[45]. Postrzeganie obrazów rzeczywistości – zawartych w portrecie – w monochromatycznej paletce bezpośrednio wiąże się z myśleniem w kategoriach kontrastu, antynomii zaczerpniętej wprost z pitagorejskiego dualizmu, symetrii przeciwieństw, spolaryzowanych komponentów natury, takich jak: dobro–zło, duch–materia, czy światło–ciemność, tworzących nierozzerwalną jedność.

W kontekście czarno-białego portretu twarz staje się centralnym elementem opowiadającym historię człowieka. Historię narysowaną na papierze, historię zapisaną przede wszystkim w twarzach. Stajemy na wprost, twarzą w twarz z tymi potężnymi, pomnikowymi postaciami bądź stajemy oko w oko z postaciami z pierwszych kart królewskich kronik. Takie spotkanie, jeśli nie niweluje całkowicie dystansu historii, to wyraźnie go tłumi^[46]. Widzimy twarze, będące złożoną strukturą pokrytą skórą, mięśniami, nerwami i naczyniami krwionośnymi, pełne naturalności, pozbawione politycznego ciała figury. Spotkanie odbiorcy z postacią z rysunku twarzą w twarz prowadzi do wejścia w osobistą historię. Jednak czy nie patrzymy na te postaci przez pryzmat funkcji, jaką pełniły? Brak pełnych scenografii, pojawiających się często w oficjalnych portretach królewskich, dekorowań królewskich w postaci szat koronacyjnych czy liturgicznych, wszelakich regaliów związanych z atrybutami władzy, pozwala skupić się na samym podmiocie i jego twarzy. Moja seria monochromatycznych głów stanowi rodzaj zaprzeczenia idei tożsamości przekazywanej przez tradycję portretu królewskiego. Traktuje wolny podmiot jako rodzaj wyobrażeniowego fantazmatu, który stawia opór innym podobnym konstrukcjom wizualnym, niejednokrotnie opartym na fantomowych paradygmatach. W kontekście królewskiego pocztu wolność podmiotu wizualizuje się w interpretacji i przedstawieniu postaci w sposób, który odrzuca historycznie narzucone tożsamości, jednocześnie swobodnie bazując na przeszłości, w wyniku czego eksplorują bardziej złożone i wielowymiarowe wizje ich osobowości i historii. Nagość twarzy ujawnia detale, które wcześniej pozostawały niezauważone; stają się widoczne, umożliwiając interpretację wyrazu twarzy, emocji i subtelnych niuansów charakterystycznych dla danego indywiduum. Twarz w szczególny sposób identyfikuje swoją obecność^[47]. Jest formą obecności nieobecnego.

In facie legitur homo – twarz to znak człowieka^[48]. Już darwinowskie zasady fizjonomiki opierały się na przekonaniu o dualistycznej naturze ludzkiej

[44] J. Berger, *Berger on...*, dz. cyt., s.3.

[45] P. Taranczewski, *Kolor w świadomości Europy – dzieje problemów*, internet: <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6402008karol-taranczewskikolor-w-swiadomosci-europy-dzieje-problemow-wokol-koloru-i-kultury-johna-gagea/>, data 10.12.2023.

[46] R. Solik, *Obecność, pamięć...*, dz. cyt., s. 12

[47] Tamże, s.16

[48] A. Giełdoń-Paszek, *In facie legitur homo?* [w:] *Twarze, portrety, maski*, pod red. A. Kowalczyk-Klus, R. Solik, Artystyczna Oficyna Drukarska, Cieszyn 2010, s. 54.

egzystencji, rozróżniając człowieka zewnętrznego i wewnętrznego^[49]. Tym samym wchodząc w symboliczną korelację z teorią teologiczno-prawną podwójnej istoty władcy. Urzeczywistniającą się poprzez twarz fizyczna manifestacja wewnętrznego podmiotu jest kluczowym środkiem komunikacji. Twarz, będąc bezpośrednim przekąźnikiem komunikatów, podlega procesom zmiany podobnie jak reszta ciała; czytamy to jako naturalne świadectwo wieku. Przytoczone w powyższym akapicie sformułowanie, iż twarz jest naga, szybko się dezaktualizuje, gdy przysłonimy twarz. Zewnętrzna osłona, czy to będąca przyłbicą, maską teatralną bądź pośmiertną, a może makijażem – wszystko to służy jako środek do ukrywania rzeczywistej twarzy^[50], zmiany jej tożsamości. Maską służy jako osłona oblicza, uniemożliwiająca tym samym spotkanie z „obrazem duszy”, czyli wewnętrznym obrazem. Taka osłona powoduje niepełne poświadczenie obecności podmiotu. Może być narzędziem idealizacji, stylizacji samego podmiotu czy kreowania rzeczywistości nieistniejącej. Tego rodzaju sytuacja ujawnia dualizm poznawczy danego zamaskowanego podmiotu, będąc jednocześnie nieobecnym w swojej obecności. Twarz, w której dopatrzeć się można wszystkiego, odziana w „maskę”, wprowadza pewną formę mistyfikacji, skrywając pod sobą mroczne obrazy ludzkiej natury. Ten rodzaj kamuflażu ukazuje nam tylko to, co mamy zobaczyć. Intencjonalność zachowania odbywa się za pomocą rekwizytów.

Jak zmierzyć się z historią, która często ukazuje swoje fantomowe oblicze? Jak postrzegać przedstawicieli pocztu polskich monarchów – czy jako idealne wzorce, monumentalne postacie, relikty przeszłości, niematerialne figury, czy może jako reprezentację koronowanych kolejno manekinów? A może jesteśmy w stanie zredukować ich tożsamość do nadanych im wieki temu przydomków?

[49] Z. Żygulski, *Fizjonomika i portretowanie* [w:] *Portret. Funkcja-Forma* WWSymbol, *Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Toruń, grudzień 1986*, pod red. A. Marcza-Krupa, PWN, Warszawa 1990, s. 20-21.

[50] Tamże, s. 9-10.

STRESZCZENIE

Le roi est mort, vive le roi! – Umarł król, niech żyje król! Symbolika Króla, żyjącego mimo śmierci króla, łączy się z najbardziej znamienitym przykładem królewskiego podwojenia – zapoczątkowanym we Francji obrzędkiem modlitewnym za zmarłego króla, wraz z jednoczesnym obwieszczeniem o zachowaniu ciągłości tronu królewskiego. Lapidarnie wygłoszona formuła wyrażała skomplikowaną doktrynę prawno-teologiczną jurystów epoki Tudorów, ukształtowaną w szesnastowiecznej Anglii, a mianowicie doktrynę Dwóch Ciał Króla, którą skrupulatnie analizuje w swych rozważaniach Ernst Kantorowicz.

Koncepcja podwójnej istoty władcy sprowokowała mnie do podjęcia próby – choć w odmiennym kontekście – zobrazowania wspólnotowego ciała króla z jego ciałem fizycznym, a więc obrazu będącego nośnikiem tego, co nieśmiertelne i pozaczasowe, tak aby mogło zaistnieć w śmiertelnym, ludzkim ciele. Upamiętnienie obecności nieobecnego: *To, co jest nieobecne od samego początku, to właśnie podmiot*^[51] – twierdził Lacan. Czy portret, jako forma wyrażająca bezpośrednio obecność podmiotu, może w pełni korespondować z doktryną Dwóch Ciał Króla? Budowanie pocztu władców w oparciu o podstawy fizjonomiki, jako narzędzia do próby uchwycenia dualizmu osoby ludzkiej, nie tylko w celu utrzymania przy życiu osoby portretowanej, ale dla ujęcia w formie obrazu związku duszy i ciała? Na gruncie teorii prawno-mistycznej angielskich prawników podejmuję próbę zmiany medium i sposobu komunikacji poprzez przeniesienie na sztuki wizualne nieobserwowalnych warstw osobowości, usposobienia, temperamentu czy stanu psychicznego polskich władców. To wykreowanie duchowego wizerunku monarchów.

Dwuznaczność. Czy rzeczywiście można uznać, że historia składa się wyłącznie ze zdarzeń i postaci homologicznych? Czy istnieje możliwość osiągnięcia pełnej prawdy historycznej? Jakie kryteria należy zastosować, aby bezspornie stwierdzić, czy dana postać historyczna była postacią negatywną lub pozytywną w kontekście swoich czasów? Czy można bezdyskusyjnie ocenić, który z monarchów zapracował, by jego wizerunek znalazł się w podręcznikowych pocztach wielkich władców?

Fenomen tworzenia portretów jako formy upamiętniania i potwierdzania obecności ma dziesiątki wieków tradycji. Wizualne przedstawienie postaci koronowanych głów w ramach portretu, widoczne w historycznym i tożsamo-

[51] J. Lacan, *La logique du fantasme*, cyt. za: J. Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, TAIWPN Universitas, Kraków 2011, s. 351.

ściowym kontekście, charakterystyczne dla specyfiki oficjalnych portretów królewskich, obejmuje szeroki zakres podejścia do tej dziedziny sztuki oraz do sposobu i formy obrazowania postaci. W swojej pracy analizuję historię polskich monarchów, kwestionując jednostronne i uproszczone oceny ich postaci. Argumentuję, że historia składa się ze złożonych postaci i wydarzeń, które nie mogą być jednoznacznie sklasyfikowane jako wyłącznie pozytywne lub negatywne. Opierając się na teorii Dwóch Ciał Króla, przedstawiam monarchów jako postaci o dualistycznej naturze, posiadające zarówno ciało fizyczne, jak i symboliczne. Podkreślam, że ocena ich działań wymaga uwzględnienia kontekstu epoki, kultury i środowiska. Analiza królewskich biografii wskazuje na istnienie cech pozytywnych, jak i negatywnych w ich charakterach i postępowaniu, co jest zgodne z uniwersalną naturą ludzką przypisaną istnieniu ciała naturalnego (*body natural*) w dualistycznym wcieleniu Króla.

Właśnie w tej dwuwarstwowej perspektywie należy rozpatrywać postaci z polsko-rusko-litewskiej historii. Omawiam ludzki wymiar postaci królewskich, ich emocje, słabości oraz problemy, które są często pomijane w oficjalnych narracjach historycznych – stan fizyczny, zdrowie psychiczne, edukacja, zainteresowania oraz życie prywatne – pokazuję je jako złożone, wielowymiarowe jednostki. Wskazuję na potrzebę unikania prostych ocen ich charakterów i działań, zamiast tego proponując bardziej zniuansowaną, wielowarstwową analizę. Bezdyskusyjnie możemy stwierdzić, że nie są to osoby wprost wyciągnięte z reprodukcji malarskich matejkowskiego pocztu polskich możnowładców. Analiza wybranego zagadnienia pocztu królewskich portretów skupia się na demitologizacji i obiektywnym przedstawieniu monarchów, odchodząc od stereotypowych, mitycznych wizerunków reprezentujących nas kolejno władców. Dysertacja ta wymagała przeanalizowania różnych źródeł historycznych, aby stworzyć bardziej zrównoważoną i krytyczną perspektywę na kluczowe momenty i postaci polskiej historii monarszej od pierwszych z rodu Piastów, aż po ostatniego na tronie, decyzją zgromadzenia szlacheckiego, króla elekcyjnego Stanisława Augusta Poniatowskiego. Celem mojej pracy jest analiza realnego wkładu postaci historycznych w historię, uwzględniając ich motywacje i działania w świetle prawniczej fikcji Dwóch Ciał Króla. Stanowi to próbę uchwycenia w formę rysunkową rewizji historycznych wizerunków i sądów poświęconych polskim władcom i osobom pretendującym do godności królewskiej, poddawszy analizie ich autentyczność i wartości w kontekście niegdyśiejszych czasów i obecnej wiedzy. Staram się zbudować nową warstwę interpretacyjną, poszerzając i przekształcając narrację historyczną, aby lepiej zrozumieć i przedstawić złożoność polskich monarchów. Praca nie jest egzemplifikacją konwencjonalnych, powierzchownych reprezentacji historycznych, lecz stwarza artystyczny „negatyw”, który po utrwaleniu na papierze ujawnia nowe warstwy znaczeń interpretacji historycznej. Opierając się na autentycznej archeologii królewskiej, tworzę interpretacyjną warstwę, kreując fantazmatyczne portrety władców i królewskich infantów, odzwierciedlające moje postrzeganie przeszłości. Połączenie rzeczywistych i wyobrażonych narracji pozwala na głębsze zrozumienie historii, z jednoczesnym tworzeniem nowej opowieści o niej. Rysunek jako medium służy rozszerzeniu i przekształceniu historycznej narracji, będąc refleksją nad współczesnym pojmowaniem przeszłości.

[...] jestem jedynie portrecistą, tzn. używam środków malarskich do przedstawiania ludzkiej psychologii [...] ^[52]. Słowa Stanisława Ignacego Witkiewicza doskonale wpisują się – zmieniając tylko narzędzie rzemieślnika – w proces tworzenia

[52] S. I. Witkiewicz, *Rzecz o ciągłości bzdury malarsko-krytycznej. Głos „plastyka” wołającego na puszczy* [1932], „Przegląd artystyczny”, R. 4: 1949, 7–9, s. 13.

studiów portretowych, gdzie rysownik rozwija unikalną relację między wrażeniowością a jej materializacją. Rysowanie to więcej niż odwzorowanie rzeczywistości, to połączenie percepcji, emocji i umiejętności. Nie skupiam się tylko na kreskach, ale staram się przeniknąć do wewnętrznej istoty rysowanej postaci, kreując obraz zanurzony w przestrzeni wyobraźniowej. Dzięki temu tworzę wielowarstwowe portrety, które odzwierciedlają zarówno postrzegany przedmiot, jak i moje osobiste doświadczenia oraz wiedzę. Kreśląc wizerunek portretowanych, poprzez swoje wyobrażenia uzewnętrzniam jego charakter. Podkreślam znaczenie unikalnej relacji między wrażeniowością a jej materializacją w procesie tworzenia. Stąd mojego pocztu królewskiego nie postrzegam jako zapisu w kanonie stricte historiograficznym. Stawiam na interpretację emocji i psychicznej rzeczywistości postaci, zamiast na wierne historyczne reprodukcje. Dlatego też starałem się unikać studiowania historycznych podobizn, aby lepiej zrozumieć i przedstawić złożone osobowości i historie portretowanych osób, a nie wpadać mimowolnie w kalkę interpretacyjną. W studium rysunkowego portretu podstawową kwestią są zasady fizjonomiki i związku wyglądu z osobowością i charakterem podmiotu. Wykorzystując uzewnętrznianie się poprzez twarz wewnętrznego podmiotu i obserwację tego zjawiska, opisywanego już przez Darwina, do lepszego zrozumienia portretowanych osób, identyfikujemy swoistą formę obecności portretowanego. *In facie legitur homo* – twarz to znak człowieka. Zniekształcenia pojawiające się w historycznych przedstawieniach koronowanych głów są wypadkową idealizacji i kreowania nierzeczywistego wizerunku, tworząc „fantom” faktycznej postaci. W kontekście tworzenia portretów zwracam szczególną uwagę na znaczenie myślenia w czerni i bieli. Brak koloru nie oznacza dla mnie wyzbycia się go, ale pozwala na głębsze zrozumienie świata barw i skupienia się na tym, co jest pomiędzy. Twarz stanowi kluczowy środek komunikacji, będąc formą obecności nieobecnego. Stanowi centralny element opowiadający historię człowieka, pozwalający na wielowarstwową interpretację mimiki, emocji i charakteru portretowanego podmiotu. Świadomie opowiadam tutaj o bożym namiestniku jako o zwykłym człowieku. Porzucam królewski *corpus misticum*, by zająć się śmiertelnym podmiotem w tym mistycznym, dualistycznym ciele Króla. Staję się zatem autorem kolejnej warstwy opowieści o ludziach, którym przyszło władać naszym krajem.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Białostocki J., *Symbole i obrazy w świecie sztuki*, PWN, Warszawa, 1982
- [2] Besala J., *Rewizja nadzwyczajna. Skazy na królach i inne historie*, Bellona, Warszawa 2018
- [3] Berger J., *Berger on Drawing*, ed. J Savage, Aghabullogue Co. Cork, Ireland: Occasional Press, 2007
- [4] Chrościcki J. A., *Pompa Funerbris. Z dziejów kultury staropolskiej*, PWN, Warszawa, 1974
- [5] Cormack R., *Malowanie duszy. Ikony, maski pośmiertne i całuny*, Universitas, Kraków, 1999
- [6] Drelicharz W., *Insignia et splendor. Heraldyka w służbie rodów szlacheckich i instytucji Kościoła*, Koło Naukowe Historyków Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011
- [7] Franck D., *Dwa ciała. Wokół fenomenologii Husserla*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2017
- [8] Jankowska-Maik A. *Historia, której nie było*, Wydawnictwo Otwarte, Kraków 2022
- [9] Kantorowicz E.H., *Dwa ciała króla. Studium z średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski i A. Krawiec, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2007
- [10] Kienzler I., *Dziwactwa i sekrety władców Polski*, Belona Spółka Akcyjna, Warszawa 2013
- [11] Kobylński Sz., *Tajemnice Poczty Matejki*, Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia, Warszawa 1989
- [12] Kowalski M., *Księstwa Rzeczypospolitej. Państwo magnackie jako region polityczny*, IGiPZ PAN, Warszawa 2013
- [13] Kraszewski J. I., *Wizerunki książąt i królów polskich*, nakładem Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1888
- [14] Leder A., *Prześniona rewolucja: ćwiczenia z logiki historycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013
- [15] Lerner R. E., *Ernst Kantorowicz - A Life*, Princeton University Press, Princeton 2018
- [16] Maciejewska B., Maciorowski M., *Władcy Polski. Historia na nowo opowiedziana*, Agora, Warszawa 2018
- [17] Mitchell W.J.T., *Czego chcą obrazy?*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2013
- [18] *Portret. Funkcja-Forma-Symbol*, pod red. A. Marczak-Krupa, PWN, Warszawa 1990
- [19] *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, pod. red. K. Kubalskiej-Sulkiewicz, PWN, Warszawa, 2002
- [20] Sowa J., *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, TAIWPN Universitas, Kraków 2011
- [21] *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*, pod red. H. Rajfura, P. Szwedo, B. Świadek, M. Walczak, P. Węcowski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020
- [22] *Twarze, portrety, maski*, pod red. A. Kowalczyk-Klus, R. Solik, Artystyczna Oficyna Drukarska, Cieszyn 2010
- [23] Żylińska J., *Piastówny i żony Piastów*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2018

- [24] Kowalski M., *Księżstwa i księżeta w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Roczniki Ekonomiczne Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy, 7/2014, s. 293-318.
- [25] Markowska, B., *Dignitas non moritur. O „Dwóch ciałach króla” Ernsta Kantorowicza*, Civitas. Studia Z Filozofii Polityki, 12, s. 304-316
- [26] Pallasmaa J., *Rysować umysłem: ołówek, dłoń, oko, mózg*, tłum. E. Klekot, „Autoportret”, nr.4/2021, s.2-9
- [27] Pietrzak J., *Dziedzic królewskiej purpury. Słowo i obraz w propagandowych działaniach Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybenki” względem przejęcia dziedzictwa Sobieskich*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ”, nr 14 3/2016
- [28] Skrzypulec B., Zabdyr-Jamróż M., *Fantazmat idealnej Polski. Jan Sowa i projekt Polski ejdetycznej*, „Pressje”, 30-31/2012.
- [29] Starakiewicz M., *Obraz jako argument w humanistyce*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, nr 3 60/2017, s. 67-81
- [30] Zabdyr-Jamróż M., *Czy doktryna Dwóch Ciał Króla jest zaprzeczeniem demokracji? Dwa Ciała Króla w karnawale demokracji*, „POLITEJA”, nr 6 45/2016, s. 63-86
- [31] Ks. Machnacz J., *Rozumienie ciała przez fenomenologów*, „Perspectiva”, nr 2 9/2010, s. 107-123
- [32] Heilbrunn J., *The Kantorowicz Conundrum*, „The National Interest”, 16.04.2017
- [33] Wróblewska K., *Ludzki z natury, boski dzięki łasce. O Dwóch ciałach króla Ernsta H. Kantorowicza*, „Miesięcznik Znak”, nr 644 1/2019

- [34] A.Z., *Nowy poczet władców Polski online*: <https://www.wroclaw.pl/kultura/sekrety-wladcow-poczet-krolow-polskich-matejki>, data 15.12.2023
- [35] Cofałka J., *Nowy poczet władców Polski. Waldemar Świerzy kontra Jan Matejko*: <https://www.cultureave.com/nowy-poczet-wladcow-polski-waldemar-swierzy-kontra-jan-matejko>, data 15.12.2023
- [36] Talik M., *Sekrety władców. Poczet królów polskich Matejki*: <https://label-magazine.com/lifestyle/artykuly/nowy-poczet-wladcow-polski-online>, data 18.12.2023
- [37] Taranczewski P., *Kolor w świadomości Europy – dzieje problemów*: <https://www.miesie-cznik.znak.com.pl/6402008karol-taranczewskikolor-w-swiadomosci-europy-dzieje-problemow-wokol-koloru-i-kultury-johna-gagea/>, data 10.12.2023
- [38] <http://www.encyklopedia.pwn.pl>

UNIVERSITY OF SILESIA IN KATOWICE
FACULTY OF ARTS AND SCIENCES OF EDUCATION
INSTITUTE OF FINE ARTS

PHANTOM BODIES OF KINGS. THE PRESEN- CE OF THE ABSENT

PH.D. DISSERTATION

DZIEDZINA: ART

DYSCYPLINA: FINE ARTS AND CONSERVATION OF ARTWORKS

AUTHOR: GRZEGORZ IZDEBSKI, M.SC.

SUPERVISOR: SEBASTIAN KUBICA, PH.D.

CIESZYN 2024

TABLE OF CONTENTS

INTRODUCTION

NO.1 PARADIGM OF THE KING’S TWO BODIES

NO.2 PORTRAIT, FACE, MASK. ANALYSIS OF THE PSYCHO-
LOGICAL PORTRAIT OF RULERS

ABSTRACT

REFERENCES

NO.^{1.1} ERNST KANTOROWICZ – GERMAN MEDIEVALIST AND THE
PHENOMENON OF ROYAL POWER

NO.^{1.2} INTERPRETATION OF THE CONCEPT OF THE RULER'S
DUAL ESSENCE

NO.^{2.1} WHAT KILLED THE KING? THE PRESENCE OF THE ABSENT

NO.^{2.2} THE LIVING BODY AND THE SOLID BODY. TECHNICAL
ASPECTS OF THE WORK

INTRODUCTION

Setting the direction of dissertation topic was the Matejko's iconic representation of 44 monochromatic figures of Polish monarchs and princes. His work was part of a long tradition of postcards, dating back to the Renaissance. King's posts, significant in the European tradition gained importance in the 19th century with the development of historical sciences. Particularly under the Partitions, Matejko's posts were a reminder of Poland's past monarchical history. Matejko, combining historical painting with national identity, influenced the historical memory and national identity of Poland. The Polish Kings and Princes Post by Jan Matejko, begun in February 1890, commissioned by Maurice Perles and in collaboration with historian and Jagiellonian University prof. Stanisław Smolka, became a national icon. His work continued the tradition of earlier posts, including those by Miechowita, Treter, Lesser and Bacciarelli^[1]. In the 21st century, Waldemar Świeży created a new post of Polish Kings, based on contemporary, updated historical research, emphasizing attention to the authenticity of figures depicted. The drawing of the *Polish Kings and Princes Post* by Jan Matejko from the '90s of the 19th century, as well as a contemporary, colorful interpretation of all 49 consecutive rulers of Poland painted by Prof. Waldemar Świeży^[2]. While studying the artistic craftsmanship of both eminent artists – although extremely diverse in terms of both their depiction of figures and interpretation of monarchical personalities – I was accompanied by the need to divest myself of the historically accumulated iconographic arsenal of rulers' representations. Abandoning the iconographic traditions and criteria of this genre of art allows to drop the framework of convention and idealization of the message of Polish history. Making an attempt to transcend the established sphere could, in the audience's imagination, shake the foundations of the images of royal figures created so far. Stripping away the muzzle of interpretations of the figure of Polish rulers, formulated and perpetuated mainly on the basis of the Matejko post, allows to look at history and, above all, the figure of the king himself from an external perspective. Such a perspective devoid of the pressure of historical identity is an important feature of this perception of the magnates in this case. Leaving subjectivity and focusing on personality is a certain breakout related to the definition of monarchical portraiture. *Phantom body of the king* is an excellent expression illustrating how a change of perspective can effectively make a transformation within the discourse. It was Jan Sowa's book^[3] that provided the impetus in developing the concept for this dissertation. By paving a change of optics, revealing areas hitherto almost untouched,

[1] *Paths of History: Polish Kings*, Internet: https://www.historiaposzukaj.pl/sciezki_historii,12,poczty.html, dated December 15, 2023.

[2] *New Polish Kings online*, Internet: <https://label-magazine.com/lifestyle/artykuly/nowy-poczet-wladcow-polski-online>, dated December 15, 2023.

[3] J. Sowa, *Phantom Body of the King. Peripheral struggles with modern form*, TAIWPN Universitas, Cracow 2011.

it somehow forces a reinterpretation of the royal images, from the perspective of new currents in contemporary humanities. It will allow to consider historical complexities through the image, as a kind of interpretation of the representation of soul of the portrayed person.

The immortal communal body, despite its supreme status vis-à-vis the temporal body, remained invisible. This provokes my attempt – albeit in a different context – to depict the king's communal body with his physical body, i.e. the image being a carrier of what is immortal and beyond time, in such a way that it could exist in a mortal, human body. Commemoration of the presence of absent: *What is absent from the very beginning is precisely the subject*^[4] – Lacan claimed. Can the portrait, as a form that directly expresses the subject's presence, fully correspond with the doctrine of the king's two bodies? Building images of rulers based on the foundations of physiognomy, as a tool in an attempt to capture the duality of the human person, not only to keep the portrayed person alive, but to capture in the form of an image the relationship between soul and body. Based on the legal and mystical theory of English jurists^[5], an attempt is made to change the medium and mode of communication by transferring the unobservable layers of personality, disposition, temperament or mental state to the visual arts. To create a spiritual image of monarchs. It seems legitimate at this point to pose a question: how we perceive the person of the ruler through the prism of his position?

In order to discover the inner man and reach through the mechanisms of power directly to the king's figure, it is necessary to carry out a broader analysis of the political context, the cultural behavior of society and the symbols associated with the monarch's power. In this process, I would like to expand the subject of historical analysis to include the subject (the figure of the ruler). The presence of the absent takes on a special expression, and in the encounter with him the distance of history, if not eliminated, seems to be at least muted^[6]. This raises a question: how can we attempt to reinterpret the past? The demythologization of the royal portraits will allow a direct encounter, the establishment of a dialogue and even finding some kind of convergent relationship occurring between past and present, existence and memory or the analogy of our archetypal emotions. Therefore, we face the story that the portrait reveals and conveys to us.

[4] J. Lacan, *La logique du fantasme*, quoted in J. Sowa, *Phantom Body of the King. Peripheral struggles with modern form*, TAI-WPN Universitas, Cracow 2011, p. 351.

[5] The mystical-legal theory, otherwise known as the theory of the King's Two Bodies, was discovered by Maitland in the Reports of Edmund Plowden from the reign of Elizabeth I Tudor on the throne of England and Ireland. It describes a metaphorical distinction between the monarch's natural body and political body. Plowden, a lawyer from Middle Temple, one of the four major London law schools (alongside Inner Temple, Gray's Inn, and Lincoln's Inn), in his works refers to judicial decisions, explaining that the king has two bodies (a political body and a natural body). This concept was utilized in English royal law to justify that the monarch's actions cannot be rejected due to his personal limitations, such as minority, as was the case with Edward VI. Middle Temple, where Plowden studied, was part of the Inns of Court, an important institution in the English legal system, where lawyers were also judges in royal courts.

[6] R. Solik, *Presence, memory, face – the dilemma of representation* [in:] *Faces, portraits, masks*, ed. A. Kowalczyk-Klus, R. Solik, Artystyczna Oficyna Drukarska, Cieszyn 2010, p. 12.

NO.1 PARADIGM OF
THE KING'S TWO
BODIES

› NO.^{1.1}

ERNST KANTOROWICZ – GERMAN MEDIEVALIST
AND THE PHENOMENON OF ROYAL POWER

› NO.^{1.2}

INTERPRETATION OF THE CONCEPT OF
THE RULER'S DUAL ESSENCE

Le roi est mort, vive le roi! – The King is dead, long live the King! The symbolism of the King living despite the death of the king is combined with the most symptomatic example of royal duality in modern times – the rite of prayer initiated in France for the deceased king along with the simultaneous proclamation of the successor to the throne. The apparent antinomy of the impersonal proclamation was an unmistakable gesture of reassurance to the public about the continuity of the royal throne. The lapidary proclamation expressed the complex legal and theological doctrine of Tudor-era jurists formed in 16th-century England, namely the doctrine of the King's Two Bodies. The mystical-legal construction, which Ernst Kantorowicz thoroughly analyzes in his reflections, has an important legal basis also in other countries of medieval Europe^[7].

Kantorowicz's classic work for 20th-century medieval studies is being published in Poland half a century after its first edition in 1957. The person whose first edition under the original title *The King's Two Bodies* is published by Princeton University Press is a German-American medieval historian of Jewish origin, born and educated in Poznań. The figure of the 20th-century prominent historian and intellectual has been introduced with precision by Robert E. Lerner^[8]. The biography's author approaches the figure of the medievalist with historical objectivity, not evading detailed analysis of even some questionable pages of history in Kantorowicz's biography. The result of a multifaceted exploration of an extensive range of historical and biographical material, Lerner's work is the first full-scale biography of Kantorowicz that separates the authenticity of events from fiction. Undoubtedly, the most important distinguishing point of the German emigrant's biographical work is the embedding of the medievalist's multilayered personality in the context of historical background of the time, which is the basis for this substantial archival materials, including statements of co-workers or close people from Kantorowicz's entourage, as well as private correspondence of the biography's protagonist. The whole work, worthy of a documentalist, makes up a realistic picture of the turbulent life of a rebellious historian of the past century, whose works are a significant deposit brought to the area of modern humanities and will currently stand as an interpretation of world medieval studies^[9].

The fascinating figure of Ernst Hartwig Kantorowicz is a mixture of unconventional character of a humanist and a tangle of historical events, not

[7] E.H. Kantorowicz, *The King's Two Bodies. A study in medieval political theology*, transl. M. Michalski and A. Krawiec, Warsaw 2007.

[8] R. E. Lerner, *Ernst Kantorowicz – A Life*, Princeton University Press, Princeton 2018.

[9] J. Heilbrunn, *The Kantorowicz Conundrum*, "The National Interest," April 16, 2020.

without influence on the shape of the content of his publications. However, leaving the figure of an eminent historian aside, in order to give the opportunity to delve into a threadbare reading of Lerner's biography, and direct attention to the genesis of the subject under consideration and analyze indisputably one of the two most famous works of the German medievalist. *The King's Two Bodies. A Study in Medieval Political Theology* – is a classic study devoted to the mystique of medieval power. Kantorowicz's *magnum opus* is an interdisciplinary work that goes well beyond the fields of history, theology or medieval studies. The book subtitled *A Study in Medieval Political Theology* is an in-depth analysis of the phenomenon of royal power supported in the armature of issues in canon law, Roman law, English common law, philosophy, as well as art history, partaking also of fiction and rich sources of iconographic artifacts. Therefore, the author has at his disposal incredible source material, supplementing the text's factual value with several thousand footnotes for the indefatigable purists of medieval theology. Thus, Kantorowicz, with his innovative methodology for the study of the historical process, has put himself at one with the founders of the Annales^[10] school headed by M. Bloch, remaining one of the most influential historians and humanists of the 20th century^[11].

[10] The Annales school is a historiographical trend that originated in France in the 1920s. The name "Annales" comes from the journal *Annales d'histoire économique et sociale*. The Annales School was founded in 1929 by Marc Bloch and Lucien Febvre, introducing interdisciplinarity, long-term analysis and social science methods to historiography. It focused on long-term processes, rejecting the traditional approach to one-time events. It had a key influence on the development of historiography, also known as "long duration history." Prominent representatives include Bloch, Febvre, Duby, Le Goff.

[11] K. Wroblewska, *Human by nature, divine by grace. About the King's Two Bodies by Ernst H. Kantorowicz*, "Monthly Sign," No. 644 1/2019.

NO.^{1,2} / INTERPRETATION OF THE CONCEPT OF THE RULER'S DUAL ESSENCE

Kantorowicz's classic study of medieval politics builds a genealogy of sorts for the formation of the medieval legal fiction of the King's Two Bodies based on 16th-century Elizabethan legislation with its translation also into the European legal order of the political doctrines of dual majesty of the sovereign. Kantorowicz's study begins with the case of British monarch Charles I Stuart, dethroned and later beheaded during the Puritan Revolution. Citing events from the first half of the 17th century, the author points out the act of direct influence of this complex legal construct on the real entity of the governor. Here arises a certain doubt that appeared in the medieval cult of the ruler about his divinity, and at the same time the status of God's anointed in the person of the royal governor. The legal and theological construct submitted and fully formulated by English jurists of the Tudor era precedes and formalizes in the form of doctrine, what manifests under various mystical-political structures – although without literal transfer – in the late Middle Ages in European monarchs^[12].

The basis and interpretation of the concept on the dual nature of the ruler is articulated in the so-called *Edmund Plowden Reports*. The lawyer of Elizabethan times, wrote: *The king has two Bodies within himself, namely the Natural Body (body natural) and the Political Body (body politic). The Natural Body (when considered by itself) is a mortal body, subject to all the impotences that belong to it by nature or by chance (...). But its Communal Body is a Body that cannot be seen or touched, consisting of politics and government and destined to lead the people and manage the public good, and this Body is completely devoid of infancy, old age and other natural blemishes and immaturities to which the natural body is subject (...). This Body*

[12] E.H. Kantorowicz, op. cit., pp. 18.

is not subject like others to passions or death, because in this Body the King does not die, and his natural death is not defined in our law as the death of the King, but as the transfer of the of the King's Crown. The term transfer (demise) does not mean that the King's Community Body died, but that there was a separation of two bodies, and that the Community Body was transferred and passed over the dead natural body, stripped of its royal dignity, to another natural body. So this means the transfer of the Community Body of the King of this Kingdom from one natural body to another. (...) And the King is the name of continuity, which always survives as the head and ruler of the people, as the Law presupposes (...), and in this way the King never dies^[13]. The legal-institutional doctrine of the King's two bodies resolves one of fundamental problems raised by the coupling of the monarch's transience as a mortal man with the timeless permanence of the state. Legislative solutions allowed to create the idea of an immortal communal body, ruled by a perpetual head. The head is a fundamental component of the Crown (state) as a corporate body. Therefore, the king should be regarded as a concentration of the „natural body” mortal in its human physicality with the „political body” understood as the organic form of the state. Political corporeality (*body politic*) is an immortal idea otherwise known as royal dignity. This means that the King simultaneously possesses two identities^[14]. The duality of the King's identity (dignity and body) forms part of the core of a concept that has its solid basis in the medieval sacralization of reality – according to Kantorowicz – referred to by the term political theology. This duality grew out of the divine and human nature of Christ^[15]. The resemblance of reigning monarch to Christ, and the related theory of the sacralization of royal power can be found in the so-called Anonymus of Normandy as early as ca. 1100. The early medieval clericalization of the royal office underwent significant transformations over the following centuries. Kantorowicz points out how Anonymus' presented image of the ruler differs from that defined by Tudor-era jurists. The return to the tradition of Roman law deepened the pauperization of the Christological aspect of monarchical power. The duality of monarch's person would henceforth be valued in the context of secular legal jurisdictions, but not canon law^[16].

The English doctrine of the King's Two Bodies in its precisely defined legalese may appear complex and incomprehensible. Nevertheless, the legal construction of the immortal, doubled body of the king is a kind of prototype for the modern definition of a legal person. The jurists of the Tudor era defined it as a figure of a one-man corporation, in other words, a king in a political body. Therefore, there is the persona of the King possessing his own natural body and soul, and the figure of the King, which is formulated by a special category of legal person, otherwise understood as a political body encompassing the entire organic state^[17]. Kantorowicz cites the proclamations of Pope Innocent IV, which unequivocally defined the supra-individual nature of „persona ficta.” The pope demonstrated that the nature of collective „persons” – *universitas* – is an intellectual entity. These are persons deprived of a body and thus of a soul, so as such they cannot be condemned, while the lack of a body prevents the execution of an immaterial entity. The figure of fictional person as *persona representata* imagined the personification of *universitas*. The pejorative overtones of this fictionality, according to Kantorowicz, should be definitely distanced. The term *persona ficta* separated the concept of the private person from the natural person made up of body and soul. Thus solidifying the collective person (a multiplicity of entities concentrated in one body) as a fictional person, and as an in-

[13] E. Plowden, *Commentaries or Reports*, London 1816, pp. 177, 212a, 233a, quoted in E.H. Kantorowicz, *The King's Two Bodies. A study in medieval political theology*, transl. M. Michalski and A. Krawiec, Warsaw 2007, pp. 5-6, 10, 322.

[14] E.H. Kantorowicz, op. cit., pp. 304-355.

[15] K. Wroblewska, op. cit.

[16] B. Markowska, *Dignitas non moritur. About the King's Two Bodies by Ernst H. Kantorowicz*, *Civitas. Studies in the Philosophy of Politics*, 12, pp. 307-308.

[17] J. Sowa, op. cit., pp. 233-234.

dependent subject without losing its value. In support of his thesis, he invokes Thomas Aquinas' „fiction” in its positive overtones defined as *figura veritatis*, defined as a form of truth^[18].

Kantorowicz, in the continuation of his considerations in the area of corporation body, raises in addition to the issue of the *plurality of persons gathered in one body*^[19] also the key aspect of the agency of Time. In doing so, citing the claims of Thomas Aquinas, he points out that recognizing the corporate *universitas* as a common entity existing „now” (together in the same Time) would stand in opposition to the complete idea of a true *corpus mysticum*. Succession in Time along with continuity was the fundamental condition making *universitas* an immortal entity. The institution of *corpus mysticum* concentrated the head as well as the members – including in their succession – in parallel while maintaining its immutability, the effect being that it was immortal in the majesty of law. The individual mortal units that made up the corporate multitude lost their significance in the face of the eternal community body. This body built on individual components could last despite the annihilation of physical individuals. *Universitas* and the individual, transient members of the corporate body built an immortal figure. The communal plurality of members (built through succession) based on a new construction considered exclusively in relation to Time constituted the concept of corporate person. Therefore, the term of one-man corporate body (fictitious person) was created, expressed through a complete array of representatives constituting the lineage of all past and future successors along with all members living simultaneously. This formed corporate body brought the „plurality of persons” to a single mystical body existing as a result of perpetual succession, the mortal representative of which lost its meaning in relation to an immortal corporate body represented by its own person^[20]. The corporation as an ordered multiplicity of entities is concentrated in a single, political body of the king. This order is explained by legal historian Maitland – based on Plowden's reports – indicating in his study that: *The King has a dual capacity in that he has two bodies: a natural body and a political body. The members of the latter are his subjects, and he and his subjects form corporations. (...) He is incorporated with them and they with him; he is the head and they are the members, and he is their sole government*^[21].

The notion of a one-man corporation has eliminated the complex problem of the perpetuity of the „head.” Admittedly, a doubt remains as to what to do with the „head” of the community body, being an exemplary, mortal human being. The perpetuity of the royal „head,” or in fact its absence, could have caused a precedent in which the corporate body becomes an incomplete entity. In order to prevent the disintegration of corporate body represented by the head and members, another fiction of a perpetual Crown was created. Citing Baldus' consideration of the dual face of the crown, Kantorowicz points to the existence of a visible, physical crown in the form of a ring or diadem serving as one of the insignia during the coronation ceremony. There is also an invisible and immaterial Crown that is the carrier of royal power and the legitimacy to wield the entire communal body. Kantorowicz further being in polemic with Baldus tries to resolve the legal-administrative fiction of the perpetuity of invisible Crown by reaching back to the regulation of the law of succession treating the „unity” of father and son. If the borrowed letter of the law states that father and son are one, then the new legal fiction created on its basis assumes that the heir to the throne and the predecessor constituted their identity given the

[18] E.H. Kantorowicz, op. cit., pp. 244-246.

[19] Ibid, p. 248.

[20] Ibid, pp. 248-250.

[21] F. Maitland, *The Crown as Corporation*, Law Quarterly Review, 17 (1901), quoted in J. Sowa, *The Phantom Body of the King. Peripheral struggles with modern form*, TAIWPN Universitas, Cracow 2011, pp. 234-235.

office they held. The possibility of personification of inheritance well known to medieval jurists allowed by similar legal means to personify the immaterial and invisible Crown, which was linked to the uninterrupted continuity of the dynastic monarchy. The Crown as a metaphysical political body was the sphere of action of both the king and the community body as a whole. Holding the value of inalienable perpetuity, the Crown was an autonomous entity superior to the mortal entity of the king and the territorial kingdom, constituting an equal body in relation to the imperishability of political body and the continuity of dynasty.^[22]

The crystallization of the legal fiction of a perpetual Crown also determined the changes taking place in the secular coronation ceremony. The new oath formula obliged the King, together with his officials, to protect the non-personal Crown, whose representative was a personal king. The monarch, together with his subjects, could not act contrary to the interests of the Crown. The influence of canon law on the original construction of secular concept of „Crown” is undeniable. This fact is confirmed by the demonstration of the separateness between the personal king and the non-personal institution of the Crown. The hermeticity of the Crown was protected even from the personal king, as the king could harm the Crown. The Crown and the King were not parallel entities. The status of the Crown although separate from that of the king, the impersonal institution could not exist in isolation from the community body and its ever-changing members. The complexity of features attributed to the Crown clearly revealed its corporate nature. Here we find a fundamental analogy between the perpetual community body and the Crown. Both legal fictions did not form isolated entities, existing separately from their components^[23]. The incompleteness of legal corporations would render them incapable, as a certain thesis by Judge Fineux emphasizes: *corporation is a combination of head and body: neither head in itself nor body in itself*^[24]. The Crown as a complete idea could only function with the full corporate body of the Crown, formed by the King as head, and the members.

The concept of the Crown clearly articulates a separation from the personal king. However, it would be almost impossible to separate it from the King as King. The immanence of two fictions did not result in full identity between them. An element of possible convergence was the fact that the personified Crown represented a largely corporate community body. This resulted in a clear formulation of the status of personal King as the King in relation to the immaterial Crown. The perpetuity of the Crown was determined on the basis of the law of inheritance, i.e., it passed into the hands of the new King at the death of the predecessor. Nevertheless, the Crown encompassing all members was a public inheritance. The notion of a personal king as the head of the communal body coincided with the institution of the Crown precisely in a dynastic context. The Crown, by virtue of its perpetuity, never died, and neither did the King, who was merely the guardian of the Crown. The impersonal Crown was not represented solely by an individual king, but within this composite entity were included individuals holding the responsibility of establishing and defending the Crown's inalienable rights concerning the kingdom and all subjects. It was a composite communal body forming an indivisible collective of head and members as guardians of the *status coronae*. Nevertheless, the Crown as the disposer of all sovereign rights of the complete political body – despite its lack of separateness – stood above all its individual personal members. The sovereignty of

[22] E.H. Kantorowicz, op. cit., s. 268-272.

[23] Ibid, pp. 282-289.

[24] Maitland, *Sel. Ess.*, p. 79, quoted in E.H. Kantorowicz, *The King's Two Bodies. A study in medieval political theology*, transl. M. Michalski and A. Krawiec, Warsaw 2007, p. 289.

collective body of the kingdom was encompassed in the concept of the Crown, and therefore the maintenance of the one, intact whole of the Crown was a matter of concern to each member^[25].

Dignitas non moritur – Dignity does not die. To analyze the doctrine of the King's Two Bodies without the idea of Dignity will undoubtedly involve an incomplete understanding of the essence of medieval concept. Dignitas, as opposed to the Crown – understood as a sovereign corporate body – concerns the royal office. Dignitas rests directly in the person of the king. Although the holder of fiction erected by the royal subjects is the monarch himself, Dignitas at its base has both a private and public character manifested in respectability in the name of the entire kingdom. *The office is not Dignity, but it involves Dignity*, – pointed out Bartolus, a prominent medieval jurist^[26]. Immortal Royal Dignity was one of the elements to achieve the full complementarity of the eternal communal body. The fulfillment of legal fiction of „the king who never dies” was possible through the continuing interdependence of this immortal Dignity of the royal office, with the unbroken continuity of royal dynasty, along with the permanence of the corporate body headed by the eternal head and its members^[27]. The perpetuity of the dynasty – one of three constructs of the community's legal corporateness – put an end to a kind of danger related to the period of interregnum. It was directly related to the rejection of the hitherto mystical-religious act of entrusting the kingdom to Christ as *interrex*, which provided security for the continuity of royal authority. In practice, the kingdom was under the leadership of the son of God until a new successor to the throne was established. Continuity of dynastic succession guaranteed that upon the death of the monarch, the reign of his successor would begin. The perpetuity of the communal body's corporation depended on the continuity of its head, and this gave expression sequentially in individual persons. The collection of all predecessors and future holders of royal power, who in their unity formed a fictitious person incorporated into the currently reigning ruler. The legal fiction of corporatization by succession is visually reflected in one of the scenes of Shakespeare's *Macbeth*. That's when the legislative solution appears as a procession of kings – Macbeth's predecessors, with the last of the royal eight holding a list of the names of his successors^[28].

Medieval rapporteurs developing the aspect of corporatism by succession came across the unusual metaphor of mythical bird illustrating the duality of royal nature. The phoenix – a self-renewing bird – as a singular entity must perform an act of self-immolation in order to be born again later. The duality of the bird reborn from its ashes is a remarkable testimony, where the individual is at the same time the entire species, centered in itself. The Phoenix as a species was an immortal entity, but as an individual it was mortal. Following Baldus: *The phoenix is a unique and most extraordinary bird, where the entire genus is concentrated in the individual*^[29]. The bird being the heir to its own body was the prototype of dynastic succession, in which the day of the Phoenix's death is simultaneously the day of its birth. The symptomatic example of the Phoenix reflects the dual nature of the king as captured in the concept of *Dignitas*, where the individual and the species are naturally united in the person of royal governor. The death of the king is merely a transfer, and the immortal Royal Dignity is reborn in the heir to the throne^[30].

It will be reasonable to summarize the issue of the King „who never dies.” In the study under review, Kantorowicz outlines the process of redefining the

[25] E.H. Kantorowicz, op. cit., p. 295-304.

[26] Bartolus, to c. 12, l, rubr., n. 44, quoted in E.H. Kantorowicz, *The King's Two Bodies. A study in medieval political theology*, transl. M. Michalski and A. Krawiec, Warsaw 2007, p. 305.

[27] E.H. Kantorowicz, op. cit., p. 253, 304.

[28] Ibid, pp. 266-268, 307.

[29] Bartolus, to c. 14 X 1, 29, n. 3, *In Decretales*, f. 107, quoted in E.H. Kantorowicz, *The King's Two Bodies. A study in medieval political theology*, transl. M. Michalski and A. Krawiec, Warsaw 2007, pp. 308-309.

[30] E. H. Kantorowicz, op. cit. pp. 305-313.

dignity of the king, a reflection of the systematic secularization of the monarch's person. Nevertheless, the doctrine of the king's two bodies, which grew and matured on theological grounds, will continue to be considered as a mystical-legal construct. The gradual secularization of royal power did not deprive the attribute of the mystical aura of the king's figure. The doctrine of the king's two bodies in Kantorowicz's interpretation constituted the king as a political body located in time expressed in the succession of successive monarchs, while at the same time this same political body functioned outside of time as an unbroken continuity of dynastic succession. The personal king was both a single mortal entity and a singular collection of all former and future successors to the throne. The mystical federation of the king's mortal body with his communal body allowed the expression in the figure of a single mortal holder of the crown to express what was inexpressible through matter, immortal and beyond any temporal dimension. The perpetuity of the political body expressed in the dynastic continuity represented by the monarch became the closest form of empirical testimony to the extrasensory, immortal political body. The uninterrupted hereditary succession and the act of immediately anointing a new successor, expressed by the exclamation: *The king is dead, long live the king* guaranteed that the king's political body never dies. Coronation was recognized only as a decorative act, while the true legitimacy of royal power came from dynastic continuity^[31].

[31] J. Sowa, op. cit. p. 236.

NO.2 PORTRAIT, FACE, MASK. ANALYSIS OF THE PSYCHOLOGI- CAL PORTRAIT OF RULERS

› NO.^{2.1}

WHAT KILLED THE KING? THE PRESENCE OF THE ABSENT

› NO.^{2.2}

THE LIVING BODY AND THE SOLID BODY. TECHNICAL
ASPECTS OF THE WORK

Ambiguity. Can history really be considered to consist only of homologous events and characters? Is it possible to achieve complete historical truth? What criteria should be used to arbitrarily determine whether a given historical figure was a negative or positive figure in the context of his time? Is it possible to make an indisputable judgment about which monarch earned his image to be included in textbook, postings of great rulers?

History – to put it as a meticulous mosaic – does not take simple and unambiguous forms. Exploration of the past forces us to recognize that there are no absolute truths. Every historical figure, from the monarch to the pageantry, has its pros and cons. The theological and political doctrine of the King's Two Bodies, cited and recounted in the above chapter^[32], allows us to gain a deeper understanding of this phenomenon, especially in the context of Polish kings. According to Kantorowicz's theory, the king possesses both a physical body subject to human frailties and a symbolic body, representing eternity and infallibility of power. The duality of the monarch's existence, stands at the crossroads of conflicts between divine duties and human limitations, between the creation of law and its observance, and between the official immortality conferred on him and inevitable human mortality. The implication of this concept of political theology, while admittedly medieval, can provide a key to the analysis of the post of native rulers. It is in this two-layered perspective that figures such as Kazimierz III Wielki, Stanisław August Poniatowski and other Polish monarchs should be considered. Their actions, which may be judged as despotic or irrational by contemporaries, were often conditioned by the political and social background of the time. Also in psychological terms, some figures of rulers today could be classified as having mental disorders or as having been manipulated. This phenomenon has important implications for understanding history and the human psyche, as well as for the interpretation of the Polish monarchs' actions and decisions. As a result, interpretation of their actions requires contextualization within their era, culture, morality and environment, which allows for a more nuanced evaluation of their conduct. A scientific approach to history emphasizes that human nature and condition are complex and multidimensional.

Therefore, the analysis of historical figures requires consideration of their lives and behavior caught up in time and culture, taking into account the

[32] E.H. Kantorowicz, *op. cit.*

duality of their existence as thoroughly human individuals, but at the same time identified with a majestic communal body representing authority coming directly from God. Such a viewpoint can shed new light on the monarchical figures of Polish-Ruthenian-Lithuanian history. It is important in the analysis of historical discourse to avoid one-sided character evaluations that would reduce the complexity of their personalities and actions to a simple black-and-white scale. Such an analysis of the royal biographies indicates the existence of both positive and negative traits in their characters and actions, which is consistent with the universal human nature attributed to the existence of natural body in the dualistic incarnation of the King. The dismemberment of the King's character – according to Kantorowicz's theory, although never harnessed to Polish political-legal thought – helped me prevent falling into the trap of simplistic thought patterns. The present paper is not so much a philosophical-historical dissertation, but an attempt to capture in drawing form the revision of historical images and judgments devoted to successive rulers and infants of the Polish throne fixed in the collective consciousness. Its aim is to evaluate the real contribution of historical figures on history, taking into account how much of their actions were motivated by altruism and how much by self-interest, in light of the King's Two Bodies theory.

As a part of my analysis, I focus on the human dimension in the figures of Polish kings, presenting them as complex personalities with a multidimensional nature, thus departing from well-established stereotypical, even mythical images full of pathos. In their childhood and adolescence process, it is possible to observe the characteristics of every human being, such as experiencing love and hate. Stripping away the mystical body of the Community King allows to access flesh-and-blood characters, their human weaknesses, their tendency to commit transgressions or harsh misdeeds, their carefully hidden secrets, and the development of unconventional interests and habits that could be seen as eccentric even by modern observers. The analysis of historical and biographical texts draws a picture of characters permeated by a range of human emotionality, often making ludicrous decisions, who had limited influence on how their actions were recorded and persisted in the collective memory of generations. The conducted historical historiography of the Polish princes and kings, like any identity history, went through various processes of shaping historical narratives, hence this process affected the simplification of the complexity of historical events. Reviewing successive studies of historical records by chroniclers, propagandists, or writers of previous centuries, I tried to find a balance between the ideological message and contemporary studies shedding new light on the symbolic events and figures of Polish monarchical history, demythologizing and presenting them in a more objective light losing the nimbus of sanctity. This loss, was the goal and at the same time a reagent to reach a more balanced and critical perspective on the key moments and even petrified personalities that have so far been placed on historical monuments.

By analyzing the biographies of crown rulers and successors to royal dignity, it becomes clear that regardless of their social status, it reveals their human side, often overlooked in official historical narratives. Instead of portraying them as infallible, monumental figures, they should be regarded through the prism of typical human problems, vices, or emotions. These rulers experienced similar difficulties and complexities in the emotional and psychological spheres or social relations as any human being. Their dispositions, personal interests or

passions were often considered eccentric, such as Zygmunt III's love of dancing for the first governor of the Waza dynasty, or Henryk III Walezy's predilection for rather peculiar clothing, put them in a different light from the traditional royal image^[33]. The dynasties that ruled Poland, from the progenitors of the Polish state, the Piasts, to the Jagiellons, to the electoral rulers, were known for their predilection for lavish feasts and feasting, which was reflected in their health and appearance, and this often escaped in portrayals of the portrayed^[34]. Disease units of Polish princes and monarchs, must be supplemented with a rubric: mental health, especially in the context of the influence of the state of mind on political decisions and state management. This is also a significant issue in historical research. In the analysis of Polish monarchical history, there were no cases of clear psychopathic personality disorders among those holding the royal throne. However, there were some apparent cases indicative of mental disorders, including the manic states of Mieszko II, or Bolesław Śmiały^[35]. The mental state of Gnień Prince Władysław Biały is described by psychologists as a bipolar disease with depressive tendencies^[36]. The latter disorder is also classified by psychiatrists in Zygmunt August, or Zygmunt III Waza. A separate issue is the erotic life and sexuality of monarchs. The intimate lives of native magnates, including seduction and suspected sexual orientations, have been the subject of numerous discussions and speculations. In Polish history, there were covenant marriages and numerous romances, the most famous of which is the one involving Stanisław August Poniatowski. Also among the descendants of Kazimierz Jagiellon, there were numerous love affairs, despite the strict moral principles that the righteous father tried to instill in his sons. The promiscuity of Jagiellonian royal descendants eventually led to the death of three of them. In terms of sexual orientation, some rulers, such as Władysław Warneńczyk, Henryk Walezy, Władysław IV Waza, and Michał Korybut Wiśniowiecki, were suspected of being homosexual or bisexual^[37].

Among the crowned heads it is possible to find individuals who received a thorough, comprehensive education at a young age, which was the impetus for the due assumption of monarchical dignity and often became the impetus for finding a passion in all sorts of fields of knowledge. A bibliophile among kings we undoubtedly name Jan III Sobieski – the only king in our pantheon with higher education^[38]. The monarchs' interests were quite varied, if only such as art collecting, music, alchemy, goldsmithing and nature conservation. Even the correspondence conducted by Władysław IV with such figures as Heweliusz and Galileo shed light on the personal passions and broad horizons of some rulers. The role of areas beyond science and the reliance on mystical forces, including astrology and magic at royal and princely courts, should also not be overlooked. Beliefs in prophecies, horoscopes and the use of magicians by Zygmunt August or Batory, among others, and even witches as in the case of Bona, or other rulers, were part of court culture^[39].

The above telegraphic abbreviation is only a fragmentary summary of the developed analysis on the basis of exploration of various literary works, scholarly papers, or collections of stories made in the course of verifying and gathering the historical sources necessary for a reliable study. The present analysis reveals Polish monarchs as complex and multidimensional characters, with their natural human experiences and emotions, contrasted with the theory of the medieval legal fiction of the King's Two Bodies, which separates their mortal human nature from their immortal royal dignity. Using the dualistic majesty

[33] *Scandalous customs at the court of Henry of Valois. Poles were disgusted by monarch's behavior*, Internet: <https://wielkiahistoria.pl/skandaliczne-obyczaje-na-dworze-henryka-walezego-polacy-byli-obrzydzeni-zachowaniem-monarchy>, dated December 20, 2023.

[34] J. Besala, *Extraordinary Review: Flaws on kings and other stories*, Bellona, Warsaw 2018, pp. 67-84.

[35] I. Kienzler, *Quirks and secrets of the Polish rulers*, Belona Spółka Akcyjna, Warsaw 2013, pp. 13-14.

[36] *Ibid.*, pp. 54-55.

[37] *Ibid.*, pp. 147-167.

[38] *Ibid.*, p. 207.

[39] *Ibid.*, p. 10.

of the ruler as an instrument in the analysis, it states that despite official representations and images, Polish magnates experienced cares, joys and problems not unlike those of any mortal. By disposing of the King's immortal corporate body, it allowed, in my evaluation, to reach the monarch as an exemplary representative of royal power in the form of a mortal man, rather than the idealized images from museum walls and the pages of history. I used the mystical dualism of the King to reverse the azimuth of historians' analyses and evaluations of the impact of the rulers' mental state on their decisions and actions, and thus on the fate of the state. I considered the collected knowledge of historical psychopathology exclusively in the context of their psychological personality. Betting on my own sensitivity in the evaluation of the character's psychology, while at the same time supporting the academic understanding of issues related to mental disorders, I sought a deeper understanding of the impact of symptoms and signs of individual disease entities directly on the person of the king. By understanding the problem in this way, it forces reflection on the human condition.

Phantom Bodies of Kings. The Presence of the Absent – a project following the dualistic Kantorowicz concept, is a revision of the view of historical figures from the pantheon of Polish kings, questioning the established paradigm in the collective consciousness of the imaginary. It analyzes how much authenticity and value there was in these figures, and how many negative or controversial elements there were, and what conclusions can be drawn from contemporary analyses of their characteristics. I abandon the royal *corpus mysticum* to engage in an analysis of the second identity in one King's body. I question the established image that shapes historical memory and national identity. In a scientific context, reflection on historical memory and its representation in art acquires specific meanings, especially when analyzing the history of Polish monarchs. The process of reconstructing historical contexts allows to create a customized perspective for each royal figure. The aim of this paper is not to exemplify the conventional, superficial historical representations, but to create an artistic "negative" that, when fixed on paper, reveals new layers of meaning in the historical interpretation, pointing to our role in the larger continuum of history. Based on authentic royal archaeology, I try to build an interpretive layer by drawing phantasmagorical images of royal rulers and infants that express my understanding of the past. The duality of narration, real and imagined, allows for a deeper immersion into the past and simultaneously co-creates a new layer of storytelling about the past. The chosen drawing medium becomes a carrier to expand and transform the historical narrative, while reflecting on the current state of knowledge about the past. In this way, the study of the history of Polish kings and the creation of their portraits become both a historical and creative act.

Phantom Bodies of Kings. The Presence of the Absent refers to the idea of the king's two bodies – one physical and mortal, the other symbolic and eternal – in the context of images of Polish kings and their perception in history and social consciousness. This paper, *the phantom bodies of the kings*, symbolize the way the images of the monarchs were created and changed both during their lifetime and after their death, reflecting both their real faces and their posthumous, often idealized representations. The kings' portraits are phantom bodies relating to such symbolic representations of the monarchs, and these non-entity deviated from their real personalities and actions. Remaining solely a phantom representation. This represents a difference to the coined term phantom body

of the king by the author of a publication under the same title^[40], defining the monarchical power's erosion and its replacement by the decentralized polities of the nobility. In Sowa's terms, the monarchy ceases to be a source of central, unified power, but rather becomes a shell, with no real power or authority. In my explication, the phantom bodies represent the *presence of the absent*, i.e., the lasting, though not necessarily faithful, memory of the monarchs. On the one hand, the title refers to the phantom body of the king as a symbolic, immortal aspect of power that survives physical death, and on the other hand, it emphasizes that portraits and images of deceased rulers are "present" despite the physical "absence" of the monarch in question. Thus, the title of this dissertation *Phantom Bodies of Kings. The Presence of the Absent* refers to the complex interplay between reality and representation, between historical facts and interpretations. Portraits of kings become a tool in the creation of national memory and identity, rather than representing a real body.

[40] J. Sowa, op. cit.

NO. 2.2 / THE LIVING BODY AND THE SOLID BODY. TECHNICAL ASPECTS OF THE WORK

A draughtsman must develop a special relationship between thought and creation, idea and realization, action and matter, acquisition of skill and its execution, identity and work, pride and modesty^[41]. The words of Juhani Pallasmaa – a Finnish architect from symposium broadly covering the topic of drawing and the question of its death – are perfectly in line with the process of creating portrait studies, where the draughtsman engages in advanced perceptual and cognitive activities that go beyond mere visual contours. I do not focus solely on the lines of drawing, instead I try to penetrate emotionally into the interior of drawn figure. This immersion in the imaginative space allows the creation of a multilayered image of a haptic nature, involving different senses. Thus, it is an act in which there is an interaction of external, sensory space and matter with the inner world of perception and the "exemplars" participating in it. I/draughtsman, through his tool – pencil, becomes, in a way, an integral part of the drawn figure, experiencing its corporeality, structure or temperature. Drawing the image of portrayed through my imagery, I externalize its character. The draughtsman develops a unique relationship between sensibility and its materialization, an idea and its realization. This process requires an identity of the artist with his work. Then the artist in his practice becomes an extension of his tool, incorporating the nature of materials used, which leads to the transformation of the artist into an integral part of his work. The interaction between hand in charge of the pencil as well as eye and mind is unforced and smooth, and the tool/pencil fuses the material drawing with the imagined intangible representation of the figure being drawn. This process requires a constant shift of attention between material and imagined reality, which is crucial in the act of creating historical portraits. In the context of portrait studies of Polish monarchs, such a creative process allows me to gain a deeper understanding and representation of their complex personalities and histories, going beyond the traditional reflection of the

[41] J. Pallasmaa, *Draw with the mind: pencil, hand, eye, brain*, transl. E. Klekot, "Self-Portrait," no. 4/2021, p. 4.

model's similarity. Therefore, I become the author of another layer of the story about people who came to rule our country.

I do not treat drawing as a mere reproduction of reality. Hence, I do not perceive my royal post as a record in a strictly historiographical canon. Using the words of John Berger: *If he draws from memory, he must draw from the depths of his own mind and discover the accumulated resources of past observations*^[42], I state together with him that each drawing is the result of a unique doubling of perspective, becoming a reflection of both the perceived subject as well as the personal experience and knowledge of the creator. Perception, memory, sense of identity and interpretation of the world, this makes the series of portraits represent something more than its immediate subject. The visual representation of crowned heads, but also of governors, infants who were never given the chance to sit on a royal throne materializes simultaneously as an inner vision and a physical record of the outside world. The series of royal heads is not merely a recreation of the observed reality, but is also an attempt to capture the deeper essence of the subject. I record the seemingly realistic appearance of the face, but I also strive to re-create the sense of existence of the depicted persona, expressing it in various sensory expressions. The traces of a used tool, the lines of drawing not only convey shape and color, but also bring the subject to life through texture, light and color. It is a record of the way a particular royal figure is perceived, felt and experienced. In order to preserve the initial imaginative image of individual figures, I have tried to avoid studying royal depictions preserved on historical images. The regimentation of the rulers' depictions allowed me, in a way, to separate the finished images from the mental images born in interaction with the study of the collected historical material. This allowed me to reveal hidden emotions and explore mental reality and understand the reality of the soul. Man as a living body – following the understanding of the body in Husserl's phenomenology – is an organic unity of material nature and animate nature, the building block of which is the soul. The soul represents an immaterial, intangible entity, but through its creation of the human body, a kind of sarcophagus, we can determine its location, and we can also embed the soul in time and space. Although the content of emotions is intrinsically intangible for complete depiction, the ability to communicate them through symbols is an effective means to convey deep mental processes, expressing their multilayered nature. In C.G. Jung's psychoanalytic theory, the archetypes common to all humans manifest themselves in the form of symbols or personifications^[43]. Visually formless impressions can be materialized. Concepts, which are difficult to define, can be symbolically represented visually. In this context, the study of drawing and portraiture becomes a mean to explore such abstract concepts, allowing visual representation and interpretation of complex mental processes. Although the starting point is abstract, it is rooted in reality. The lack of immediacy of the representation of a three-dimensional figure activates the imagination, stimulates the identification of a specific reality. The two-layer creation of the image of portrayed person, engages more deeply in the cognitive process, prolonging the process of deciphering the authenticity of the persona covered by layers of superficiality of the model's physical face. It strips him of the mask of historical conditions sanctioned by iconographic conventions. The idea is that the portrait takes on the role of an image that allows to capture what is hidden. It allows to present the essence of a matter conceived as a soul, which, covered with material, is unable to materialize.

[42] J. Berger, *Berger on Drawing*, ed. J. Savage, Aghabullogue Co. Cork, Ireland: Occasional Press, 2007, p. 3.

[43] T. Grzybkowska, *Self-portrait and the "mask" of Jacek Malczewski* [in:] *Portrait. Function-Form-Symbol, Materials of the Session of the Association of Art Historians, Toruń, December 1986*, ed. A. Marczak-Krupa, PWN, Warsaw 1990, p. 315.

The source of this project – portraiture – and the activity associated with it, i.e., portraiture, is more than the mere physical representation of a figure. It is first and foremost the visualization of the spiritual qualities of an individual. The royal heads, their facial representation, are the center of my activities and explorations in this center of expression, communication and emotion. This exploration is also reserved for the viewer. In the multilayer of the face, it is possible to discover the emotion that evokes extreme reactions, we can feel emotional antagonisms. We perceive the unreal similitude as an abstraction, and our process of interpreting the work develops gradually penetrating and finding the actual physicality of the face. The observer, confronted with the fragmentary, unreal elements of a drawing, is encouraged to create his own narratives about the figure, based on what has been shown. Capturing the subtlety of facial expression by not revealing all the anatomical details of the portrait subject may deviate from the canon of traditionally defined portraiture. However, it provides an opportunity for new interpretations and avoiding erroneous narratives. The transformation of portraits into quasi-dream forms becomes a process of giving new meaning to the image, where only the most essential parts of the human head are shown. The absolute reduction of color and handling of light determines the sharpness of the contours or the density of the shadow patch, but is fully dependent on the message of content. Foggy forms of imagination become visual, tactile and have a corporeal character. The form of recording the content, illustrates the imaginative commentary of the soul of portrayed crowned head. In this way, the portrait becomes not only a reflection of physical features, but also a deeper study of the psychological and emotional dimensions of portrayed person. In succor comes the science that studies the relationship between facial superficiality and character traits and emotional states. Physiognomy allows for a deeper understanding of the correlation between facial appearance and a person's personality. In the study of a drawn portrait, the observation of human physiognomy plays a key role, and the interpretation of character is based on the authentic features of an individual's appearance. Idealization of portraits of our rulers can lead to interpretive distortions, which blurs their true judgment. This "phantom" can contradict the actual character of the monarch in question, and at the same time provide a false testimony to his actual visuality. Is this the way we can attempt to interpret the past?

Each affirmation or denial brings you closer to the drawn subject, until you finally penetrate it: the drawn outline no longer marks the edge of what you see; it is the edge of what you have become^[44]. Assuming that the portrait-face is a revealed presence, as a result, the artist's hand feels and transforms the invisible, formless impulses into material form, giving them shape. Important here is the translatability of graphic and drawing language, precise, sensitive to every nuance of the complexity of physical and mental features of the portrayed person, concretized with graphite and paper. Over the years of creative exploration, I unwittingly learned – or understood – to think in black and white, to perceive the world of color through the prism of shades of gray. The absence of color does not mean getting rid of it. It is to read the color world through the full spectrum of gray. The Pythagoreans did not separate body and color. According to Pythagorean considerations, color is a property of the body, closely connected with it, just like weight, hardness or smell. They identified color directly with the surface of a subject. Pythagoras distinguishes two primary colors: white and black, and

[44] J. Berger, op. cit. p. 3.

relates their opposition to the opposite of light and darkness. Light and darkness are related to existence^[45]. Perception of the images of reality – contained in the portrait – in a monochromatic palette is directly related to thinking in terms of contrast, an antinomy taken directly from Pythagorean dualism, the symmetry of opposites, the polarized components of nature, such as good-evil, spirit-matter, or light-dark, forming an inseparable unity.

In the context of a black and white portrait, the face becomes a central element that tells a person's story. A story drawn on paper, a story written primarily in their faces. We stand straight ahead, face to face with these powerful monumental figures, or stand eye to eye with figures not from the first pages of the royal annals. Such an encounter, if it does not completely erase the distance of history, it clearly suppresses it^[46]. We see their faces, which are complex structures covered with skin, muscles, nerves and blood vessels, full of naturalness and devoid of a political body figure. The viewer's face-to-face encounter with the figure in the drawing leads to entry into a personal story. However, are we not looking at these figures through the prism of their function? The absence of full scenery, which often appears in official royal portraits, royal decoration in the form of coronation or liturgical vestments, all sorts of regalia associated with the attributes of power, allows to focus on the subject and his face. My series of monochromatic heads represents a kind of negation of the idea of identity conveyed by the tradition of royal portraiture. It treats the free subject as a kind of imaginative phantasm that resists other similar visual constructions, often based on phantom paradigms. In the context of the royal post, I visualize the freedom of the subject in an interpretation and representation of the figures in a way that rejects historically imposed identities while drawing freely on the past, resulting in an exploration of more complex and multidimensional visions of their personalities and histories. The nakedness of a face reveals details that previously went unnoticed become visible, allowing interpretation of facial expressions, emotions and subtle nuances specific to the individual. The face identifies its presence in a special way^[47]. It is a form of presence of the absent.

In facie legitur homo – the face is a sign of man^[48]. Already the Darwinian principles of physiognomy were based on a belief about the dualistic nature of human existence, distinguishing between the outer and inner man^[49]. Thus falling into a symbolic correlation with the theological and legal theory of the dual essence of the ruler. Realized through the face, the physical manifestation of the inner subject is a key means of communication. The face being a direct transmitter of messages is subject to processes of change just like the rest of the body. It is read as a natural testimony to age. The phrase quoted in the above paragraph that the face is naked quickly becomes obsolete when we obscure the face. The outer covering, whether it be a visor, armetta, theatrical or post-mortem mask, or even makeup, all serve as a means to hide the real face^[50]. To change its identity. The mask serves as a covering for the face, thus preventing the encounter with the "image of the soul," or inner image. Such a covering results in incomplete attestation of the subject's presence. It can serve as a tool for idealization, stylization of the subject himself, or creation of a non-existent reality. Such a situation reveals the cognitive dualism of the cloaked subject in question, while being absent from its presence. The face, in which one can see everything, clad in a "mask" introduces a form of mystification hiding the dark images of human nature underneath. This kind of camouflage shows us

[45] P. Taranczewski, *Color in European consciousness – a history of problems*, Internet: <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6402008karol-taranczewskikolor-w-swiadomosci-europy-dzieje-problemow-wokolor-koloru-i-kultury-johna-gagea/>, dated December 10, 2023.

[46] R. Solik, op. cit. p. 12.

[47] Ibid, p. 16.

[48] A. Gieldoń-Paszek, *In facie legitur homo?* [in:] *Faces, portraits, masks*, ed. A. Kowalczyk-Klus, R. Solik, Artystyczna Oficyna Drukarska, Cieszyn 2010, p. 54.

[49] Z. Zygułski, *Physiognomics and portraiture* [in:] *Portrait. Function-Form-Symbol, Materials of the Session of the Association of Art Historians, Toruń, December 1986*, ed. A. Marczak-Krupa, PWN, Warsaw 1990, pp. 20-21.

[50] Ibid, pp. 9-10.

only what we are supposed to see. Intentionality of behavior is carried out by means of props.

How to face history, which often shows its phantom face? How do we perceive the representatives of the past of Polish monarchs – whether as ideal models, monumental figures, relics of the past, immaterial figures, or perhaps as representations of crowned mannequins in succession? Or are we able to reduce their identity to the nicknames given to them centuries ago?

ABSTRACT

Le roi est mort, vive le roi! – The King is dead, long live the King! The symbolism of the King, living despite the death of the King is combined with the most notable example of royal duality – the rite of prayer initiated in France for the deceased king along with the simultaneous proclamation of the continuity of the royal throne. The lapidary proclamation expressed a complex legal and theological doctrine of Tudor-era jurists formed in 16th century England, namely the doctrine of the King's Two Bodies, which Ernst Kantorowicz thoroughly analyzes in his reflections.

The concept of the ruler's dual essence inspired an attempt – albeit in a different context – to depict the king's communal body with his physical body, i.e. an image that is a carrier of what is immortal and beyond time, in such a way that it can exist in a mortal, human body. Commemoration of the presence of absent: *What is absent from the very beginning is precisely the subject* ^[51] – Lacan claimed. Can the portrait, as a form that directly expresses the subject's presence, fully correspond with the doctrine of the king's two bodies? Building images of rulers based on the foundations of physiognomy, as a tool in an attempt to capture the duality of the human person, not only to keep the portrayed person alive, but to capture in the form of an image the relationship between soul and body. Based on the legal and mystical theory of English jurists, an attempt is made to change the medium and mode of communication by transferring the unobservable layers of personality, disposition, temperament or mental state of Polish rulers to the visual arts. To create a spiritual image of monarchs.

Ambiguity. Can history really be considered to consist only of homologous events and characters? Is it possible to achieve complete historical truth? What criteria should be used to indisputably determine whether a given historical figure was a negative or positive figure in the context of his time? Is it possible to unquestionably assess which monarch deserved to have his image included in textbook, postings of great rulers?

The phenomenon of creating portraits as a form of commemoration and confirmation of presence has decades of tradition. The visual representation of the figures of crowned heads within a portrait, visible in a historical and identity context, characteristic of the peculiarities of official royal portraits, covers a wide range of approaches to this field of art as well as to the way and form of

[51] J. Lacan, *La logique du fantasme*, quoted in J. Sowa, *Phantom Body of the King. Peripheral struggles with modern form*, TAIWPN Universitas, Cracow 2011, p. 351.

depicting the figures. The paper analyzes the history of Polish monarchs, challenging one-sided and simplistic evaluations of their figures. I argue that history consists of complex characters and events that cannot be clearly classified as exclusively positive or negative. Based on the theory of the King's Two Bodies, it is presented that monarchs are dualistic figures, possessing both a physical and a symbolic body. The evaluation of their actions requires consideration of the context of their era, culture and environment. An analysis of royal biographies indicates the existence of both positive and negative traits in their characters and conduct, which is consistent with the universal human nature attributed to the existence of a natural body in the dualistic incarnation of the King.

Precisely in this two-layered perspective it is necessary to consider the figures of Polish-Ruthenian-Lithuanian history. The paper addresses the human dimension of the royal figures, their emotions, weaknesses and problems, which are often overlooked in official historical narratives. Physical condition, mental health, education, interests and private life, shows them as a complex, multi-dimensional characters. The need to avoid simple evaluations of their characters and actions is pointed out, instead offering a more nuanced, multi-layered analysis. Indisputably, it is possible to conclude that they are not persons directly drawn from the painting reproductions of the Matejko's royalty of Polish magnates. The analysis of selected issue of the royal portrait focuses on the demythologization and objective representation of monarchs, breaking with the stereotyped, mythical images of rulers representing us successively. The dissertation required an analysis of various historical sources in order to create a more balanced and critical perspective on key moments and figures in Polish monarchical history from the first of the Piast dynasty to the last on the throne by decision of the noble assembly of the elected king Stanisław August Poniatowski. The aim of this paper is to analyze the real contribution of historical figures to history, taking into account their motivations and actions in light of the legal fiction of the King's Two Bodies. It is an attempt to capture in a drawing form the revision of historical images and judgments dedicated to Polish rulers and persons claiming royal dignity, analyzing their authenticity and values in the context of former times and current knowledge. In an effort to build a new layer of interpretation, it expands and reshapes the historical narrative to better understand and portray the complexity of Polish monarchs. The paper is not an exemplification of conventional, superficial historical representations, but creates an artistic "negative" that, when fixed on paper, reveals new layers of meaning of historical interpretation. Based on authentic royal archaeology, an interpretive layer is created, forming phantasmagorical portraits of rulers and royal infants, reflecting my perception of the past. The combination of real and imagined narratives allows for a deeper understanding of history, while creating a new story about it. Drawing as a medium is used to expand and transform the historical narrative, being a reflection on the contemporary understanding of the past.

[...] I am only a portraitist, i.e., I use the means of painting to depict human psychology [...]^[52]. The words of Stanisław Ignacy Witkiewicz fit perfectly – changing only the craftsman's tool – into the process of creating portrait studies, where the draughtsman develops a unique relationship between sensibility and its materialization. Drawing is more than a representation of reality. It is a combination of perception, emotion and skill. Rather than focusing only on lines, it is to penetrate the inner essence of the drawn figure, creating an image im-

[52] S. I. Witkiewicz, *Matter of a continuity of painting-critical nonsense. The voice of a "visual artist" crying in the wilderness* [1932], "Artistic Review," R. 4: 1949, 7-9, p. 13.

mersed in imaginative space. As a result, multi-layered portraits are created that reflect both the perceived subject and my personal experience and knowledge. By drawing the image of the portrayed through my imagery, I externalize the character. The importance of unique relationship between sensibility and its materialization in the creative process is emphasized. Hence, the royal portrait is not perceived as a record in a strictly historiographical canon. The focus is on interpreting the emotions and mental reality of figures, rather than strictly historical reproductions. Therefore, I have tried to avoid studying historical similes in order to better understand and depict the complex personalities and histories of the people portrayed, and not fall unwittingly into an interpretive carbon copy. The basic issue in the study of drawing portraits is the principles of physiognomy and the relationship of appearance to the personality and character of the subject. Using the externalization through the face of the inner subject and the observation of this phenomenon already described by Darwin to better understand the portrayed persons, a specific form of presence of the portrayed is identified. In *facie legitur homo* – the face is a sign of man. Distortions appearing in historical representations of crowned heads are the result of idealization and the creation of an unreal image, creating a “phantom” of the actual figure. In the context of creating portraits, special attention is paid to the importance of thinking in black and white. For me, the absence of color does not mean getting rid of it, but instead allows for a deeper understanding of the world of colors and a focus on what is in between. The face is a key means of communication, being a form of presence of the absent. It is the central element that tells the story of a person, allowing a multi-layered interpretation of facial expressions, emotions and character of the portrayed subject. Here in a conscious manner, the story of God’s governor is told as an ordinary man. The royal *corpus mysticum* is abandoned to deal with the mortal subject, in this mystical dualistic body of the King. Therefore becoming the author of another layer of the story of people who came to rule our country.

REFERENCES

- [1] Białostocki J., *Symbols and images in the world of art*, PWN, Warsaw, 1982
- [2] Besala J., *Extraordinary Review. Flaws on kings and other stories*, Bellona, Warsaw 2018.
- [3] Berger J., *Berger on Drawing*, ed. J Savage, Aghabullogue Co. Cork, Ireland: Occasional Press, 2007.
- [4] Chrościcki J. A., *Pompa Funebris. From the history of Old Polish culture*, PWN, Warsaw, 1974.
- [5] Cormack R., *Painting the Soul. Icons, death masks and shrouds*, Universitas, Cracow, 1999.
- [6] Drelicharz W., *Insignia et splendor. Heraldry in the service of noble families and the institutions of the Church*, Scientific Circle of Student Historians of the Jagiellonian University, Cracow 2011.
- [7] Franck D., *Two bodies. Around Husserl's phenomenology*, Scholar Scientific Publishing House, Warsaw 2017.
- [8] Jankowska-Maik A. *History that didn't happen*, Otwarte Publishing House, Cracow 2022.
- [9] Kantorowicz E.H., *The King's Two Bodies. A study in medieval political theology*, transl. M. Michalski and A. Krawiec, PWN SA Scientific Publishing House, Warsaw 2007.
- [10] Kienzler I., *Quirks and secrets of the Polish rulers*, Belona Spółka Akcyjna, Warsaw 2013.
- [11] Kobyliński Sz., *Secrets of the Matejko Chair*, Nasza Księgarnia Publishing Institute, Warsaw 1989.
- [12] Kowalski M., *Duchies of the Republic of Poland. The magnate state as a political region*, IGiPZ PAN, Warsaw 2013.
- [13] Kraszewski J. I., *Images of Polish Princes and Kings*, published by Gebethner and Wolff, Warsaw 1888.
- [14] Leder A., *Overdrawn Revolution: An exercise in historical logic*, Krytyka Polityczna Publishing House, Warsaw 2013.
- [15] Lerner R. E., Ernst Kantorowicz – *A Life*, Princeton University Press, Princeton 2018.
- [16] Maciejewska B., Maciorowski M., *Polish Kings. History re-told*, Agora, Warsaw 2018.
- [17] Mitchell W.J.T., *What do the paintings want?*, National Cultural Center, Warsaw 2013.
- [18] *Portrait. Function-Form-Symbol*, ed. A. Marczak-Krupa, PWN, Warsaw 1990.
- [19] *Terminological dictionary of fine arts*, ed. K. Kubalska-Sulkiewicz, PWN, Warsaw, 2002.
- [20] Sowa J., *Phantom Body of the King. Peripheral struggles with modern form*, TAIWPN Universitas, Cracow 2011.
- [21] *Death, funerals and commemoration of rulers in ancient Poland*, ed. H. Rajfur, P. Szwed, B. Świadek, M. Walczak, P. Węcowski, Warsaw University Publishers, Warsaw 2020.
- [22] *Faces, portraits, masks*, ed. A. Kowalczyk-Klus, R. Solik, Artystyczna Oficyna Drukarska, Cieszyn 2010.
- [23] Żylińska J., *Piasts and wives of Piasts*, National Publishing Institute, Warsaw 2018.

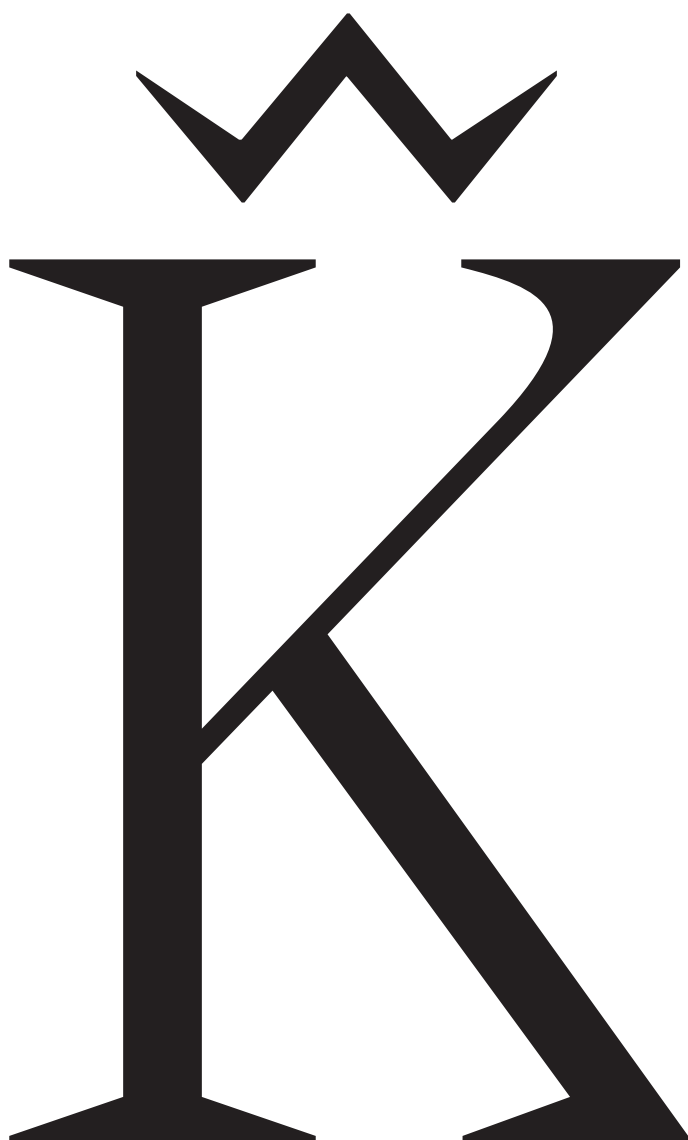
- [24] Kowalski M., *Principalities and princes in the political system of the Polish-Lithuanian Commonwealth*, Economic Yearbooks of the Kujawsko-Pomorska University in Bydgoszcz, 7/2014..
- [25] Markowska, B., *Dignitas non moritur. On Ernst Kantorowicz's "The King's Two Bodies"*, Civitas. Studies in the Philosophy of Politics, 12.
- [26] Pallasmaa J., *Draw with the mind: pencil, hand, eye, brain*, transl. E. Klekot, "Self-Portrait," no. 4/2021.
- [27] Pietrzak J., *Heir to the royal purple. Word and image in the propaganda activities of Michał Kazimierz Radziwiłł "Rybeńka" with regard to the takeover of the Sobieski legacy*, "Scientific Notebooks of the Society of Doctoral Students of the Jagiellonian University," no. 14 3/2016.
- [28] Skrzypulec B., Zabdyr-Jamróz M., *Phantasm of ideal Poland. Jan Sowa and the project of eidetic Poland*, "Pressje," 30-31/2012.
- [29] Starakiewicz M., *Image as an argument in the humanities*, "Issues of Literary Genres," no. 3 60/2017.
- [30] Zabdyr-Jamróz M., *Is the doctrine of the Two King's Bodies a denial of democracy, the Two King's Bodies in the Carnival of Democracy*, "POLITEJA," no. 6 45/2016.
- [31] Rev. Machnacz J., *Understanding the body by phenomenologists*, "Perspectiva," no. 29/2010.
- [32] Heilbrunn J., *The Kantorowicz Conundrum*, "The National Interest," April 16, 2017.
- [33] Wróblewska K., *Human by nature, divine by grace. On Ernst H. Kantorowicz's King's Two Bodies*, "Miesięcznik Znak," no. 644 1/2019.

- [34] A.Z., *New Polish Kings online*: <https://www.wroclaw.pl/kultura/sekret-y-wladcow-poczec-krolow-polskich-matejki>, dated December 15, 2023
- [35] Cofałka J., *New Polish Kings. Waldemar Świerzy vs. Jan Matejko*: <https://www.cultureave.com/nowy-poczec-wladcow-polski-waldemar-swierzy-kontra-jan-matejko>, dated December 15, 2023
- [36] Talik M., *Secrets of the Rulers. Matejko's Chair of Polish Kings*: <https://label-magazine.com/lifestyle/artykuly/nowy-poczec-wladcow-polski-online>, dated December 18, 2023
- [37] Taranczewski P., *Color in the consciousness of Europe – a history of problems*: <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6402008karol-taranczewskikolor-w-swiadomosci-europy-dzieje-problemow-wokol-koloru-i-kultury-johna-gagea/>, dated December 10, 2023
- [38] <http://www.encyklopedia.pwn.pl>

[POCZET] FANTOMOWE
CIAŁA KRÓLÓW.
OBECNOŚĆ
NIEOBECNEGO

F.C.

er



[POCZET] FANTOMOWE
CIAŁA KRÓLÓW.
OBECNOŚĆ
NIEOBECNEGO

[1] STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI

[2] FRYDERYK JAGIELLOŃCZYK

[3] HENRYK I BRODATY (N^o I)

HENRYK I BRODATY (N^o II)

[4] BOLESŁAW II SZCZODRY (N^o I)

BOLESŁAW II SZCZODRY (N^o II)

[5] BOLESŁAW CHROBRY

[6] BOLESŁAW III KRZYWOUSTY

[7] BOLESŁAW III ROZRZUTNY

[8] ELŻBIETA RAKUSZANKA

[9] KAZIMIERZ IV JAGIELLOŃCZYK

[10] JADWIGA ŚLĄSKA (N^o I)

JADWIGA ŚLĄSKA (N^o II)

[11] KAZIMIERZ WIELKI

^[12] MIESZKO III STARY

^[13] HENRYK III WALEZY

^[14] JADWIGA ANDEGAWENSKA (N^o I)

JADWIGA ANDEGAWENSKA (N^o II)

JADWIGA ANDEGAWENSKA (N^o III)

^[15] WŁADYSŁAW BIAŁY

^[16] WŁADYSŁAW I ŁOKIETEK

^[17] MIESZKO II LAMBERT

^[18] WŁADYSŁAW II JAGIEŁŁO

^[19] ZBIGNIEW

^[20] ZYGMUNT II AUGUST (N^o I)

ZYGMUNT II AUGUST (N^o II)

^[21] ZYGMUNT I STARY

^[22] ANNA JAGIELLONKA

T:REX
INCAPACITATUS

S.A. PONIATOV

- [1] Król polski i wielki książę Litwy
- [2] lata życia: 1732–1798
- [3] panowanie: 1764–1795
- [4] format rysunku: 375 X 455 mm
- [5] format ramy: 540 X 620 mm



WYSKI

T: ELECTUS
CONFIRMATUS
CRACOVENSIS

F. JAGIELLOŃ

- [1] kardynał prezbiter, Prymas Polski i Litwy
- [2] lata życia: 1468–1503
- [3] panowanie: 1493–1503
- [4] format rysunku: 300 X 235 mm
- [5] format ramy: 440 X 380 mm



CZYK

T:DUX SLEZIE

- [1] książę krakowski
- [2] lata życia: 1165/1170–1238
- [3] panowanie: 1231–1238
- [4] format rysunku: 540 X 740 mm
- [5] format ramy: 690 X 890 mm
- [6] rewers rysunku



H.I BRODATY

- [1] książę krakowski
- [2] lata życia: 1165/1170–1238
- [3] panowanie: 1231–1238
- [4] format rysunku: 540 X 740 mm
- [5] format ramy: 690 X 890 mm
- [6] awers rysunku



T:REX LARGUS



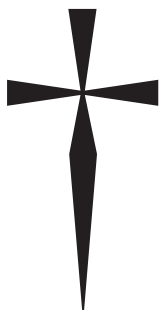
- [1] książę Polski i król Polski
- [2] lata życia: 1041/1042–1082
- [3] panowanie: 1058–1079
- [4] format rysunku: 70 X 100 mm

B. II SZCZODR



- [1] książę Polski i król Polski
[2] lata życia: 1041/1042–1082
[3] panowanie: 1058–1079
[4] format rysunku: 1240 X 1800 mm
[5] format ramy: 1440 X 2000 mm

T:CH[R]ABRI^B
TU ES
DICTUS



[1] książę Polski i król Polski
[2] lata życia: 967–1025
[3] panowanie: 992–1025
[4] format rysunku: 780 X 1270 mm
[5] format ramy: 980 X 1450 mm

B.I CHROBRY



T: DEFENSOR PATRIAE

- [1] książę Polski
- [2] lata życia: 1086–1138
- [3] panowanie: 1107–1138
- [4] format rysunku: 500 X 1120 mm
- [5] format ramy: 670 X 1300 mm

B. III KRZYZWO

US'



T:OBESUS HERES
REGNI POLONIAE



B. III ROZRZU

TNY

- [1] książę legnicko-brzeski
- [2] lata życia: 1291–1352
- [3] panowanie: 1311–1352
- [4] format rysunku: 145 X 215 mm
- [5] format ramy: 300 X 360 mm

T:MATER
REGUM

- [1] królowa Polski
[2] lata życia: 1427–1492
[3] panowanie: 1454–1492
[4] format rysunku: 610 X 910 mm
[5] format ramy: 800 X 1100 mm

E.ROKUSZAN



KA

T: CASIMIRUS VICA-
RIUS DEI, PATER
REGUM

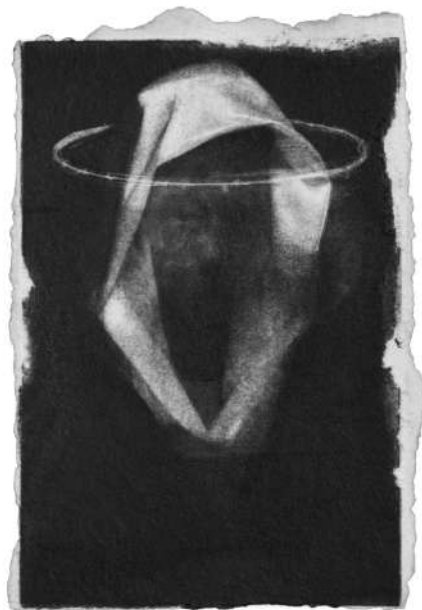
- [1] król Polski i wielki książę Litwy
- [2] lata życia: 1427–1492
- [3] panowanie: 1440–1492
- [4] format rysunku: 610 X 910 mm
- [5] format ramy: 800 X 1100 mm

K. IV JAGIELL



OŃCZYK

T:UNA MISSA NON EST CONTENTA DUCISSA



- [1] księżna śląska i krakowska
- [2] lata życia: 1178/1180–1243
- [3] panowanie: 1201–1238
- [4] format rysunku: 70 X 105 mm

J.ŚLĄSKA



- [1] księżna śląska i krakowska
- [2] lata życia: 1178/1180–1243
- [3] panowanie: 1201–1238
- [4] format rysunku: 165 X 285 mm
- [5] format ramy: 280 X 400 mm

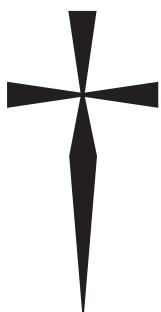
T:MAGNUS REX,
VIR STATURA
ELEVATA

K.III WIELKI



- [1] król Polski
- [2] lata życia: 1310–1370
- [3] panowanie: 1333–1370
- [4] format rysunku: 1240 X 1800 mm
- [5] format ramy: 1440 X 2000 mm

T: MESICO DUX
TOTIUS POLONIAE



M. III STARY



- [1] książę krakowski (princeps)
- [2] lata życia: 1122/1126–1202
- [3] panowanie: 1191, 1198–1202
- [4] format rysunku: 485 X 485 mm
- [5] format ramy: 510 X 510 mm

T: SERENISSIMA
MAIESTAS, CUR
FUGIS?

H. III WALEZY



- [1] król Polski i wielki książę Litwy
- [2] lata życia: 1551–1589
- [3] panowanie: 1573–1575
- [4] format rysunku: 330 X 470 mm
- [5] format ramy: 510 X 650 mm

T: HEDVIGIS DEI
GRATIA REGINA
POLONIAE



J. ANDEGAWEN'SKA



- [1] król Polski
- [2] lata życia: 1373/1374–1399
- [3] panowanie: 1384–1399
- [4] format rysunków: 95 X 95 mm
- [5] format ram: 200 X 200 mm

T:LE ROY LANCELOT

W.BIALY

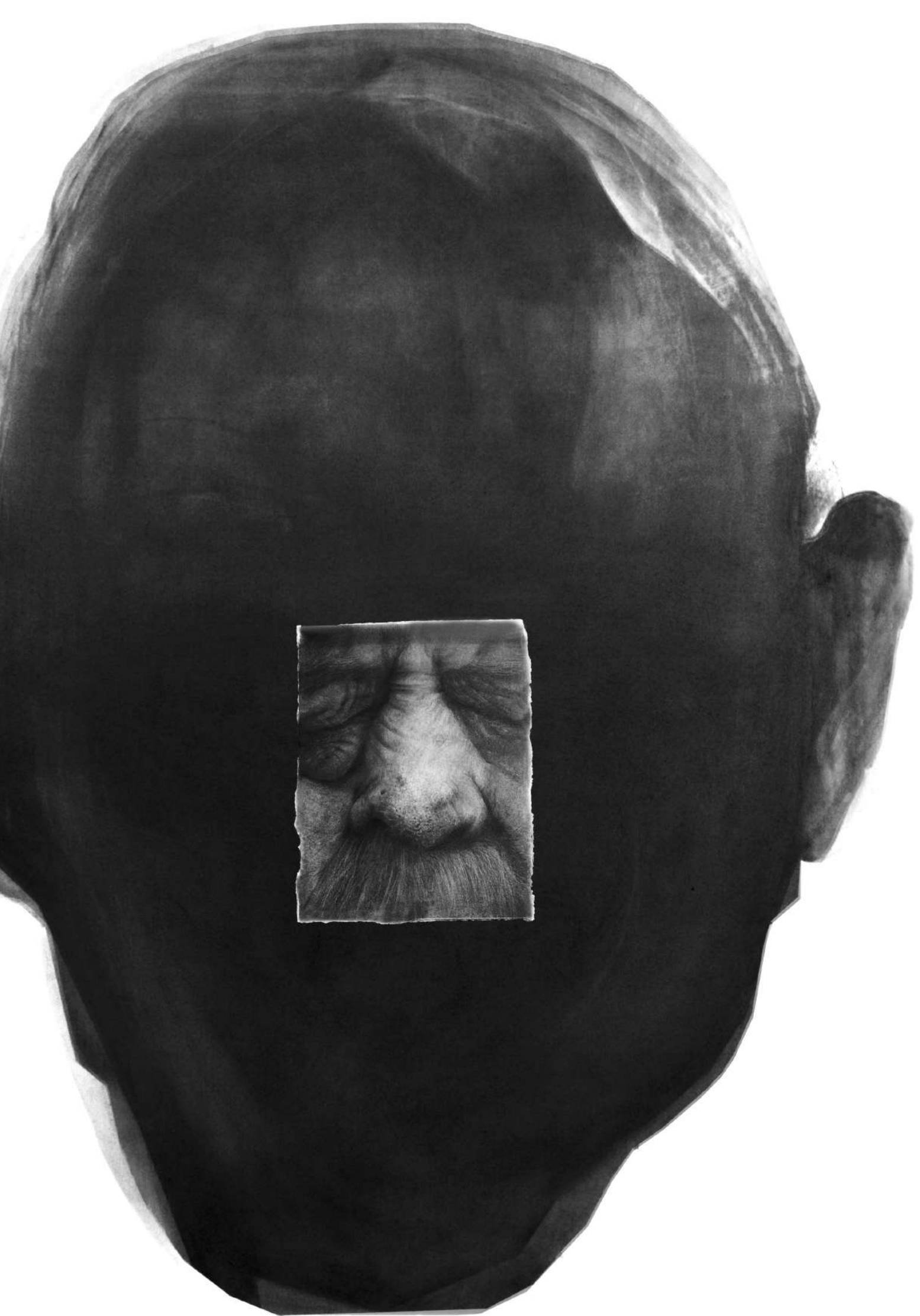


- [1] książę gniewkowski
- [2] lata życia: 1330–1388
- [3] panowanie: 1347–1377
- [4] format rysunku: 300 X 300 mm
- [5] format ramy: 510 X 510 mm

T:DOMINUS NATURALE ET HERES

- [1] król Polski
- [2] lata życia: 1260/1261–1333
- [3] panowanie: 1320–1333
- [4] format rysunku: 1240 X 160

W. I ŁOKIETEK



T:REX CASTRATUS

- [1] król Polski
- [2] lata życia: 990–1034
- [3] panowanie: 1025–1031
- [4] format rysunku: 1240 X 1600 mm
- [5] format ramy: 360 X 460 mm

M. II LAMBER



T

S.105

T:WECCE POLONO-
RUM WLADISLAUS
REXQUE QUORUM

- [1] król Polski
- [2] lata życia: 1352/1362–1434
- [3] panowanie: 1386–1434
- [4] format rysunku: 490 X 680 mm
- [5] format ramy: 680 X 870 mm

W. II JAGIEŁŁ

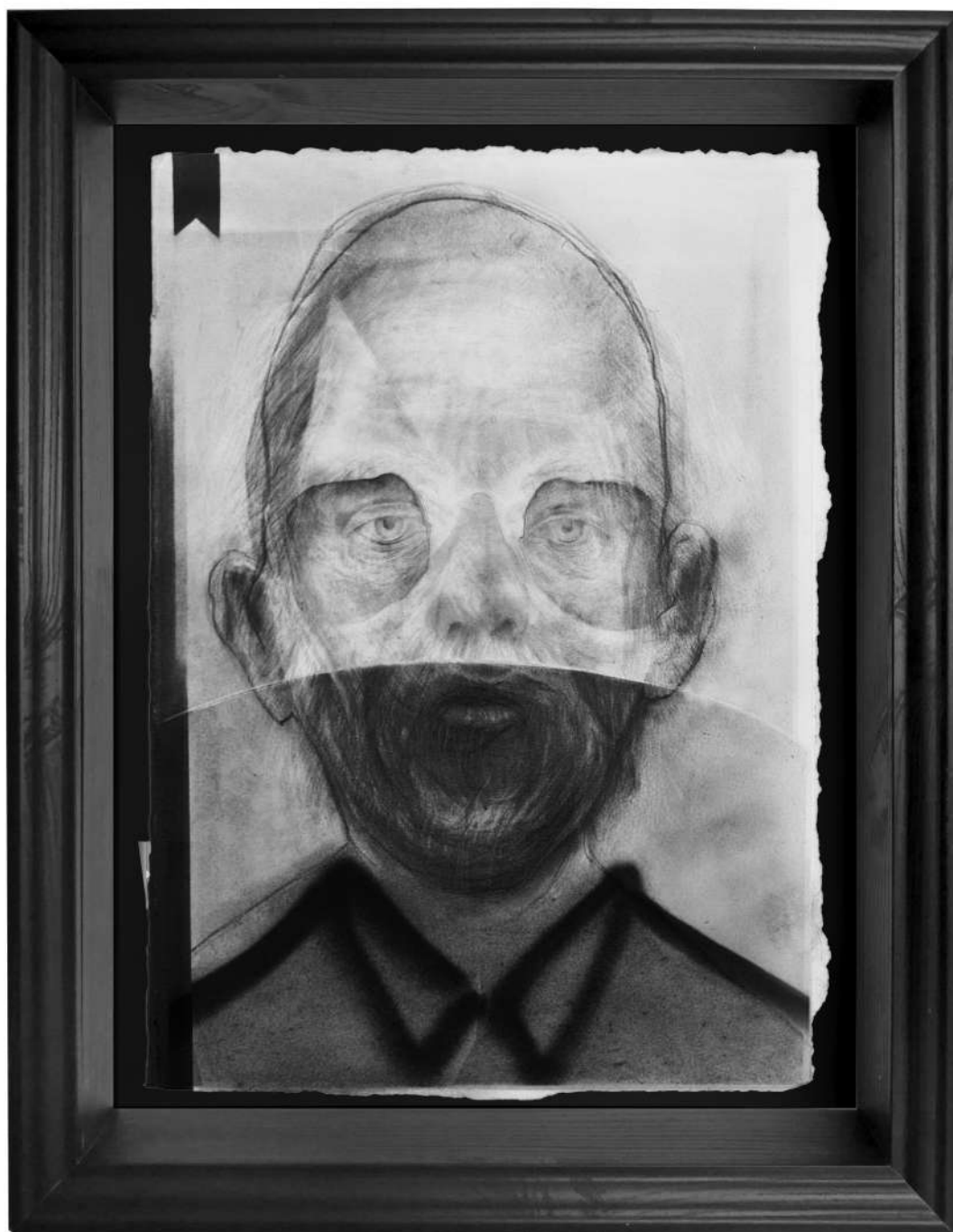


S.107

T:FILIUS
DETERIOR

ZBIGNIEW

- [1] książę Wielkoposli, Mazowasz i Kujaw
- [2] lata życia: 1070/1073–1114
- [3] panowanie: 1102–1107
- [4] format rysunku: 240 X 340 mm
- [5] format ramy: 350 X 450 mm



T: ABLATIVUS ABSOLUTUS REX

- [1] król Polski i wielki książę Litwy
- [2] lata życia: 1520–1572
- [3] panowanie: 1529–1572
- [4] format rysunków: 610 X 910 mm
- [5] format ram: 800 X 1100 mm

Z. II AUGUST

×

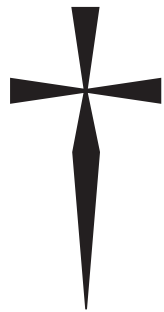
×



S.111



T:DOMINUS SIGI-
SMUNDUS I REX
POLONIAE
PATER PATRIAE



Z.I STARY



- [1] król Polski i wielki książę Litwy
- [2] lata życia: 1467–1548
- [3] panowanie: 1506–1548
- [4] format rysunku: 1240 X 1240 mm

T:INFANS REGNI
POLONIAE

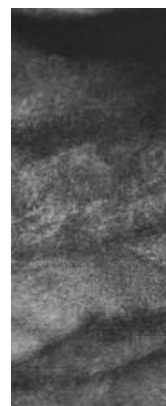
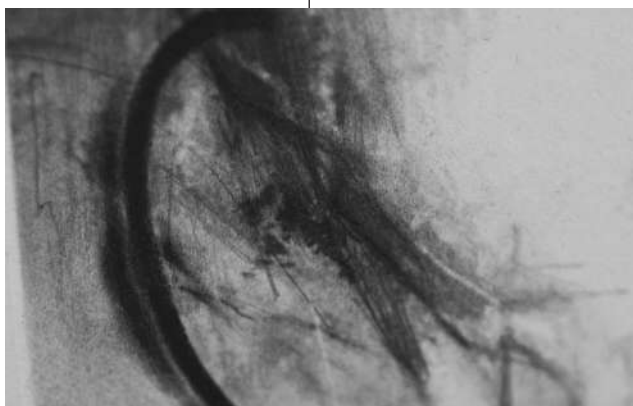
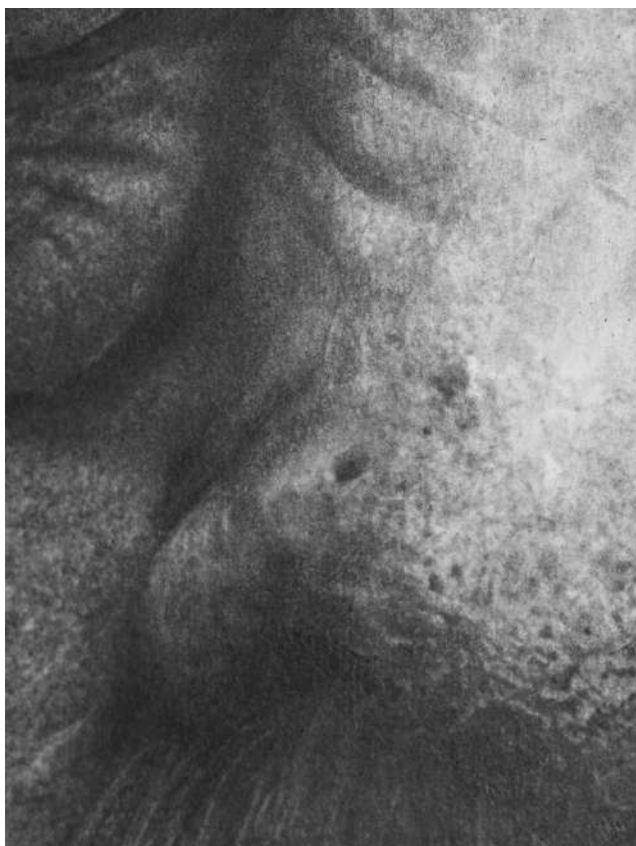
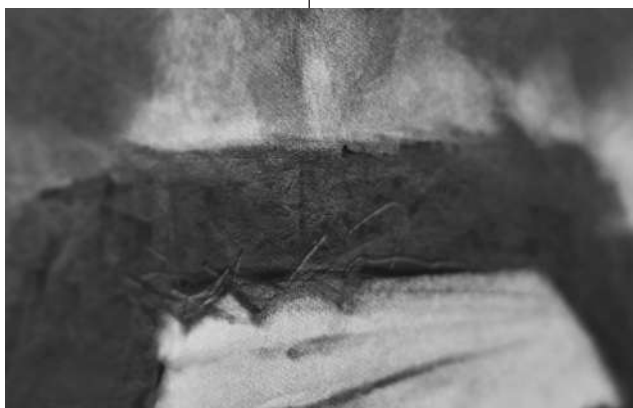
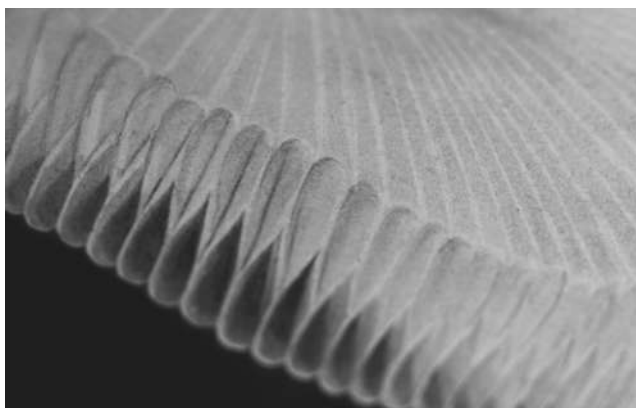
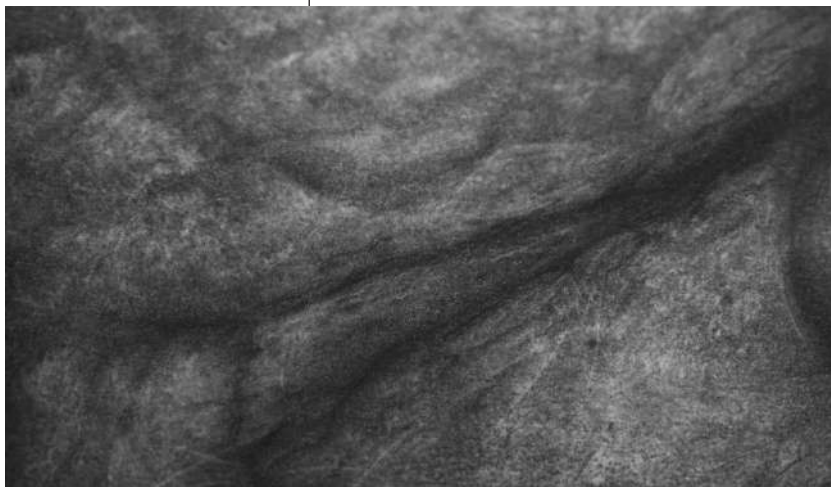
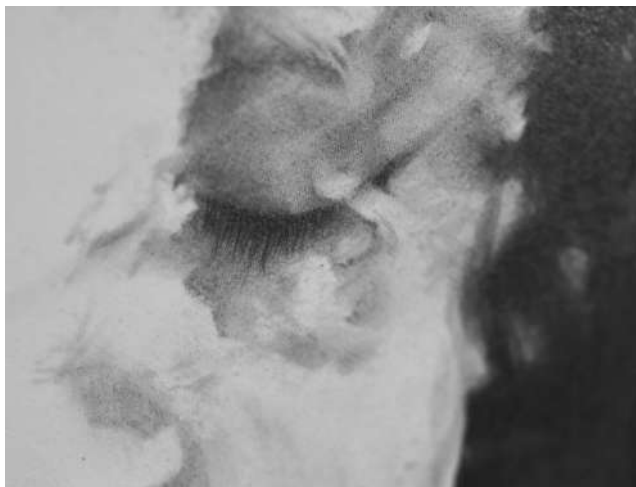
A. JAGIELLON



KA

- [1] król Polski i wielki książę Litwy
- [2] lata życia: 1523–1596
- [3] panowanie: 1575–1785
- [4] format rysunku: 170 X 230 mm
- [5] format ramy: 340 X 400 mm

T: DETAL



[POCZET] FANTOMOWE
CIAŁA KRÓLÓW.
OBECNOŚĆ
NIEOBECNEGO

